

# KOMBATANT

BIULETYN URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH



**9** (188)

**Wrzesień 2006**

ISSN 0867-8952



**1 września 2006**  
**Dzień Weterana**

**Generałowie Polski Niepodległej**





Władysław Bartoszewski



Tadeusz Chwiedź



Czesław Cywiński



Jan Gocłowski



Witold Grzebski

## Posiedzenie Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

# Czekają nas **gorące dyskusje...**

21 lipca 2006 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Głównym punktem spotkania reprezentantów największych środowisk kombatanckich było wręczenie aktów nominacyjnych członkom Rady w nowym składzie, a następnie wybory przewodniczącego Rady, jego zastępców i sekretarza. W obradach uczestniczyli: kierownik Urzędu Janusz Krupski oraz przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP – Emilia Błaszczak i Michał Grodzki.

Przybyłych na inauguracyjne posiedzenie Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przywitał kierownik UdSKiOR **Janusz Krupski**. Następnie kierownik Urzędu uroczyście wręczył akty nominacyjne nowo powołanym członkom Rady (pełny skład Rady zamieszczamy obok). Nieobecny na posiedzeniu trzem członkom Rady (prezesi: **Jerzy Woźniak**, **Czesław Maryszczak**, **Stanisław Ozonек**) akty powołania do składu Rady zostaną wręczone w innym trybie.

Kolejnym punktem spotkania były wybory przewodniczącego Rady, jego zastępców i sekretarza Rady, których prowadzenie kierownik Urzędu powierzył prezesowi Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, dr. **Marianowi Kazubskiemu**.

Członkowie Rady dokonali wyboru na stanowisko przewodniczącego **Czesława Cywińskiego** – prezesa Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Funkcje zastępców przewodniczącego Rady powierzono prezesowi dr. **Marianowi Kazubskiemu** oraz **Władysławowi Matkowskiemu** – przewodniczącemu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów

w Kraju. Sekretarzem Rady został wybrany prezes Obwodu Warszawa Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” **Waldemar Kruszyński**.

Przewodniczący Rady Czesław Cywiński podziękował za wybór oraz złożył deklarację, iż Rada w swoich działaniach wspierać będzie Urząd w wielu ważnych sprawach: – *Będziemy służyć pomocą w wykonywaniu bardzo trudnych obowiązków. W większości ukończyliśmy już 80 lat. Nam się śpieszy...* Toteż zaproponował, aby mimo uroczystego charakteru obecnego posiedzenia, podjąć już wstępnie kilka problemów nurtujących środowiska kombatantów i osób represjonowanych. Zwracając się zaś bezpośrednio do kierownika Urzędu Janusza Krupskiego, powiedział: – *Jesteśmy Pana pomocną ręką...*

Następnie głos zabrał przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, prof. **Władysław Bartoszewski**, który swoją obecność w składzie Rady żartobliwie ujął: – *Jako notorycznie bezpartyjny i notorycznie niezrzeszony członek tego ciała – miałbym uprawnienia, by być członkiem kilkudziesięciu organizacji kombatanckich. Jednocześnie stwierdził, że*

Rada powinna skupić się w swojej działalności na dwóch aspektach: socjalnym i historycznym, czyli na znalezieniu form kontynuacji. Prof. W. Bartoszewski podkreślił także: – *Należy wykorzystać dobry klimat polityczny dla spraw kombatanckich...*

Prezes Związku Powstańców Warszawskich gen. bryg. **Zbigniew Ścibor Ryłski** m.in. poinformował zebranych o spotkaniu członków Kapituły Orderu Wojennego *Virtuti Militari* z Prezydentem RP **Lechem Kaczyńskim** oraz o projekcie nowego odznaczenia – Krzyża Wojskowego, który nadawany będzie za wybitne zasługi żołnierzom misji pokojowych. Podziękował także tym (m.in. prof. W. Bartoszewskiemu), którzy stanęli w obronie dotychczasowej formuły Orderu Wojennego *Virtuti Militari*.

Prezes **Władysław Matkowski** przedstawił powszechnie zgłaszany w środowiskach kombatanckich postulat – aby Urząd podlegał nie jak dotychczas (zgodnie z istniejącym zapisem ustawy) – ministrowi właściwemu do spraw opieki społecznej, ale bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów. Inny, szeroko dyskutowany problem stanowi niejednoznaczność pojęć zawartych



Marian Kazubski



Waldemar Kruszyński



Czesław Maryszczak



Władysław Matkowski



Roman Nogal

w ustawie kombatanckiej (np. dotyczących osób represjonowanych). Mówił również o potrzebie zdefiniowania jako żołnierzy – uczestników aparatu Podziemnego Państwa Polskiego oraz oddzielenia tych, którzy a k t y w n i e walczyli, od tych, których spotkało nieszczście...

Przewodniczący Rady **Czesław Cywiński** zaznaczył, że problem jest o tyle złożony w porównaniu z innymi krajami, że w Polsce wojna nie skończyła się w 1945 roku. Rok ten nie stanowi zatem cezury w definiowaniu kombatanctwa. Mówca podkreślił, iż dotyczy to także części osób represjonowanych za walkę o wolną Polskę w latach 1944-1989, które nie otrzymały żadnego zadośćuczynienia...

Temat kontynuował wiceprezes Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych **Witold Grzebski**, którego zdaniem: – *Najwyższy już czas jest ustalić, kto ma prawo być kombatan-tem. (...) Nasz Związek poddaje się weryfikacji, ale jednocześnie to powinno dotyczyć wszystkich.*

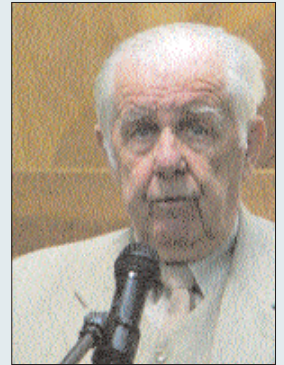
Podsumowując dyskusję, kierownik Urzędu **Janusz Krupski** powiedział m.in.: – *Dzisiejsze spotkanie zapowiada szybkie tempo pracy. Czekają nas gorące dyskusje. Wypowiedzi Panów dotyczyły definicji kombatan- tów czy osób represjonowanych, a są przecież osoby zasłużone w walce o niepodległość, których te definicje nie obejmują... Jest to etap dyskusji toczącej się w różnych gremiach. Myślę, że będziemy mieli się o co spierać i w sporze tym będzie uczestniczyła szeroka opinia publiczna...*

Notowała Ewa DUMIN

## Rada do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

21 lipca 2006 r. Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych powołał Radę do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w następującym składzie:

1. **Władysław BARTOSZEWSKI** – przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa
2. **Tadeusz CHWIEDŹ** – prezes Związku Sybiraków
3. **Czesław CYWIŃSKI** (przewodniczący Rady) – prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
4. **Jan GOCŁOWSKI** – prezes Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego
5. **Witold GRZEBSKI** – wiceprezes Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych
6. **Marian KAZUBSKI** (zastępca przewodniczącego Rady) – prezes Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej
7. **Waldemar KRUSZYŃSKI** (sekretarz Rady) – prezes Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” Zarządu Obwodu Warszawa
8. **Czesław MARYSZCZAK** – przewodniczący Rady Federacji Światowej SPK w Wielkiej Brytanii
9. **Władysław MATKOWSKI** (zastępca przewodniczącego Rady) – prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kraju
10. **Roman NOGAL** – prezes Klubu Kombatantów 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki
11. **Stanisław OZONEK** – prezes Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich
12. **Zbigniew ŚCIBOR-RYLSKI** – prezes Związku Powstańców Warszawskich
13. **Wacław SZKLARSKI** – prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
14. **Jerzy WOŹNIAK** – honorowy prezes Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, honorowy prezes Rady Naczelnej ŚZZAK, prezes Zarządu Okręgu Dolnośląskiego ŚZZAK



Stanisław Ozonek



Zbigniew Ścibor-Rylski



Wacław Szklarski



Jerzy Woźniak



# Uczcijmy pamięć bohaterów tamtych dni, pochylmy sztandary

W wielu miejscowościach, m.in. w Ossowie i Radzyminie, 15 sierpnia br. uroczycie i w podniosłej atmosferze uczczono Święto Wojska Polskiego oraz 86. rocznicę Cudu nad Wisłą. Centralne obchody w Warszawie rozpoczęła Msza św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, następnie odbyły się: uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza, defilada i przemarsz wojsk. Uczestniczyli w nich przedstawiciele najwyższych władz państwowych z Prezydentem RP **Lechem Kaczyńskim**, a także kombatanci, w tym weterani wojny polsko-bolszewickiej.

W przemówieniu wygłoszonym podczas uroczystości na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego Prezydent RP **Lech Kaczyński** podkreślił wagę Bitwy Warszawskiej 1920 r.: – *Osiemdziesiąt sześć lat temu Polska odparła agresję, która w sposób bezpośredni groziła odzyskanej niedawno niepodległości. (...) Zdarzenia te zwiemy dzisiaj Cudem nad Wisłą, ale trzeba pamiętać, że ów cud wynikał z odwagi i determinacji, z tego, że ani polski żołnierz, ani polski dowódca z wodzem naczelnym na czele nie stracili nadziei, mimo że sytuacja zdawała się być beznadziejna. Słusznie więc obchodzimy ten dzień jako dzień naszej armii, choć w naszej tysiącletniej historii nie brakuje innych zwycięstw.*

Gończącym aplauzem zgromadzeni licznie przed Grobem Nieznanego Żołnierza warszawiaczy przyjęli efektowny pokaz musztry paradnej, defiladę pododdziałów obecnych na placu i pokaz nowoczesnego sprzętu wojskowego.

Uroczystość poprzedziło wręczenie nominacji generalskich i odznaczeń państwowych. Spośród kombatantów na stopień generała brygady mianowany został **Zygmunt Szumowski**, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został ppłk **Mieczysław Wałęga**, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z rąk Prezydenta RP podczas ceremonii w Belwederze odebrał ppłk **Zygmunt Malak**.

A.B.



Uroczystość odsłonięcia obelisku poświęconego pamięci żołnierzy poległych w misjach pokojowych, humanitarnych i stabilizacyjnych. 14 sierpnia br., w obecności m.in. ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego, na dziedzińcu Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie pomnik odsłonił wiceminister obrony narodowej Bogusław Winid (pierwszy z lewej)

14 sierpnia br., w obecności m.in. ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego, na dziedzińcu Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie pomnik odsłonił wiceminister obrony narodowej Bogusław Winid (pierwszy z lewej)



Fot. Agnieszka Boruszkowska

15 sierpnia br. Defiladę pododdziałów na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego odebrał Prezydent RP, Zwierzchnik Sił Zbrojnych Lech Kaczyński w obecności przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, wojska i kombatantów



Fot. Katarzyna Hoppe

Na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieńiec składa delegacja Urzędu i Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Od prawej: doradca Kierownika UdSKIOR dr Jan Stanisław Ciechanowski, przewodniczący Rady Czesław Cywiński, Andrzej Bida – Dyrektor Generalny Urzędu oraz dyrektor Departamentu Wojskowego płk Ryszard Stankiewicz



Fot. Katarzyna Hoppe

W uroczystościach w Radzyminie uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz państwowych na czele z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim. Wśród licznie zgromadzonych kombatantów obecni byli – 104-letni uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, kpt. Stanisław Wyczech (drugi z lewej) oraz kpt. Zenon Jankowski – 101-latek (czwarty z lewej)



Fot. Katarzyna Hoppe

W przeddzień Święta Wojska Polskiego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbył się Apel Poległych. Wartę honorową przed mogiłami żołnierzy poległych w Bitwie Warszawskiej 1920 r. zaciągnęli żołnierze, policjanci oraz harcerze. Następnie delegacje złożyły wieńce przed obeliskiem poległych Orłąt Warszawskich. Pamięć bohaterów wojny polsko-bolszewickiej uczczono także następnego dnia na Cmentarzu Bohaterów Bitwy w Ossowie



Fot. Agnieszka Boruszkowska



Fot. Katarzyna Hoppe

Na Cmentarzu Żołnierzy Polskich 1920 r. w Radzyminie 15 sierpnia br. odprawiona została Msza św. w intencji Ojczyzny, której przewodniczył abp Sławoj Leszek Głódź, ordynariusz warszawsko-praski, w koncelebrze Biskupa Polowego WP gen. dyw. Tadeusza Płoskiego. Po Mszy św. nastąpiło poświęcenie i odsłonięcie pomnika ku czci ks. Ignacego Skorupki, bohatera Bitwy Warszawskiej poległego pod Ossowem



Fot. Katarzyna Hoppe  
Apel Poległych przed mogiłą bohaterów poległych za Ojczyznę w 1920 r. w Radzyminie



## POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY

zawarte w dniu 22 maja 2006 r. w Warszawie  
pomiędzy Związkiem Sybiraków  
a Związkiem Harcerstwa Polskiego

Mając świadomość wspólnych zadań, kierując się obywatelską i narodową odpowiedzialnością, pragnąc budować nową płaszczyznę współpracy w sferze wychowania patriotycznego i upamiętniania bolesnej, wielowiekowej historii Polaków na Syberii, Związek Sybiraków i Związek Harcerstwa Polskiego podpisują niniejsze Porozumienie.

W ramach przyjętego porozumienia Związek Sybiraków i Związek Harcerstwa Polskiego pragną realizować następujące zadania:

- przekazywanie harcerzom prawdy historycznej o losach i martyrologii Polaków na zesłaniu,
- ukazywanie postaw i zachowań patriotycznych na tle losów Polaków-Sybiraków – zesłańców i tych, którzy żyją tam do dzisiaj, przykładów oddania, umiłowania i służenia Ojczyźnie.

Związek Sybiraków i Związek Harcerstwa Polskiego pragną połączyć zobowiązania o charakterze wychowawczym i patriotycznym, wspomagając się wzajemnie w realizacji podejmowanych inicjatyw rocznicowych – tak centralnych, jak i lokalnych.

Temu służyć będą m.in.:

- uczestnictwo Sybiraków w harcerskich zbiórkach,
- uczestnictwo harcerzy w uroczystościach Sybiraków,
- merytoryczne kontakty harcerskich komend ze Związkiem Sybiraków w sprawach udostępniania współczesnej młodzieży znaków pamięci o Sybirakach.

Za pokoleniową powinność Związek Sybiraków i Związek Harcerstwa Polskiego uznają dokumentowanie syberyjskiej (od 1917 r. jako Hufiec Syberyjski) obecności harcerstwa oraz inicjowanie i wspieranie badań pokazujących związki Sybiraków z harcerstwem.

Apelując do wszystkich hufców i chorągwi ZHP o aktywne uczestnictwo w realizacji tej inicjatywy, porozumiewające się strony powierzają koordynującą rolę Komendzie Chorągwi Białostockiej ZHP.

Niniejszą deklaracją współpracy sygnatariusze porozumienia pragną otworzyć nowe możliwości działania wspólnego dla młodszego i starszego pokolenia w celu upamiętnienia bolesnej, wielowiekowej historii Polaków na Syberii.

Związek Sybiraków  
Prezes ZG  
Związku Sybiraków  
Tadeusz CHWIEDŹ

Sekretarz Generalny ZG  
Związku Sybiraków  
Edward DUCHNOWSKI

Związek Harcerstwa Polskiego  
Przewodniczący  
Związku Harcerstwa Polskiego  
hm. Andrzej BORODZIK

Naczelnik  
Związku Harcerstwa Polskiego  
hm. Teresa HERNIK

Warszawa, dnia 18 maja 2006 r.

Związek Harcerstwa Polskiego  
Młodzież i wnukowie Sybiraków  
Warszawa

### Przesłanie do młodych

*Związek Sybiraków zwraca się do Was młodych, z prośbą o wsparcie, a przede wszystkim kontynuowanie naszej działalności.*

*Świadomi jesteśmy nieubłaganego przemijania czasu, i dlatego pragniemy przekazać Wam naszą historię i bolesne fakty. Aby mieć siłę w przyszłości, trzeba znać przeszłość. Piętno, które dźwigamy, nie pozwala nam zapomnieć okupacji niemieckiej, a w szczególności sowieckiej, kiedy tysiące Polaków w różnych okresach połowy ubiegłego wieku deportowano w głąb Związku Radzieckiego na „niehumanitarną ziemię”, także do więzień i łagrów. Zdiesiątkowani przez chłód, głód, katorżniczą i wyniszczającą pracę, po kilku lub kilkunastu latach różnymi drogami wracaliśmy do swojej Ojczyzny, nie zawsze do takiej, o jakiej marzyliśmy. Jest to ponura część historii naszego narodu, którą jeszcze żyjący ludzie, którzy przeżyli tę gehennę, mogą Wam przekazać.*

*Pragnieniem naszym jest, abyście godnie nas zastąpili i nie pozwolili wymazać z pamięci historii cierpienia i poniesionych ofiar narodu polskiego.*

*Zwracając się do Was o współpracę i kontynuowanie naszej działalności sybirackiej, nie chcemy rozdrapywać zagojonych już ran. Jako podstawę naszego przesłania przyjmujemy zasady wiary katolickiej, nakazującej przebaczenie, pojednanie i zgodę.*

*Pragniemy pozostawić Wam testament tych, którzy dumnie, choć sponiewierani, wolni, choć zniewoleni, honorowi, choć poniżeni – do końca dochowaliśmy wierności Ojczyźnie i naszym ideałom w najcięższych chwilach życia na zesłaniu.*

*Bóg – Honor – Ojczyzna, niech będą naszym patriotycznym nakazem.*

Sekretarz Generalny  
Zarządu Głównego  
Związku Sybiraków

Edward DUCHNOWSKI

Prezes  
Zarządu Głównego  
Związku Sybiraków

Tadeusz CHWIEDŹ



„Zaporczycy” zostali uhonorowani

## Czekali 60 lat na swoje Krzyże Walecznych

12 czerwca 2006 r. kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Janusz Krupski w asyście oficerów z Departamentu Wojskowego Urzędu – płk. Ryszarda Stankiewicza oraz płk. dr. Mirosława Suleja dokonał dekoracji Krzyżami Walecznych nadanymi w 1945 r. dwóch weteranów – żołnierzy Zgrupowań Partyzanckich AK-WiN pod dowództwem mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory” – kpt. w st. spocz. Mariana Pawełczaka „Morwę”, podoficera, a następnie oficera w oddziale „Zapory” oraz por. w st. spocz. Konrada Strycharczyka „Słowika”, starszego strzelca z tego oddziału. Kierownik Urzędu przekazał na ręce Mariana Pawełczaka Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Krzyż Walecznych po jego poległym bracie ppor. Januszu Pawełczaku „Głazie”, a także Krzyż Walecznych po zamordowanym bracie ppor. Jerzym Pawełczaku „Jurze”.

Odnaczenia wojenne dla żyjących, poległych i zamordowanych „Zaporczyków” wydała, celem uroczystego wręczenia, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie dokumentów nadania z 1945 i 1946 r.

Jest to Rozkaz Personalny Delegata Wojewódzkiego Sił Zbrojnych Nr 181 z dnia 30 czerwca 1945 r., wniosek odznaczeniowy Okręgu Lubelskiego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” zatwierdzony przez płk. **Jana Rzepeckiego** „Wojnara”, Komendanta Głównego Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj i Prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” oraz rozkaz mjr. **Hieronima Dekutowskiego** „Zapory”, Komendanta Obwodu Lublin Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” z 8 kwietnia 1946 r.

Dokumenty te są przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie w Zespole AK-WiN Okręg Lublin,teczka nr 87, t. I.

Decyzją płk. **Rzepeckiego** „Wojnara”, zawartą następnie w Rozkazie Personalnym Nr 181, zostało odznaczonych Krzyżami Walecznych po raz pierwszy 111 oficerów, podoficerów i żołnierzy AK-

-WiN z Obwodu Lubelskiego. Są wśród nich – kpt. **Hieronim Dekutowski** „Zapora”, kpt. **Borys Ogrodnik** „Halicz”, kpt. **Stanisław Wnuk** „Opal”, kpt. **Aleksander Głowacki** „Wisła”. Jako odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami występuje w tym rozkazie por. **Zdzisław Broński** „Uskok”. Wielu z odznaczonych niedługo potem poległo w walkach z NKWD, UB, KBW, MO. Wielu zostało zamordowanych na Zamku Lubelskim oraz w katowniach ubeczkich w Warszawie, wielu po latach więzień żyło w zapomnieniu, z wyrokiem śmierci cywilnej i odeszło nie doczekawszy odzyskania niepodległości przez Polskę w 1989 r. Ich dowódca, mjr **Hieronim Dekutowski** „Zapora”, zdradzony i ujęty przez UB, został zamordowany w więzieniu mokotowskim 7 marca 1949 r.

W dokumentach tych są wymienieni jako odznaczeni Krzyżami Walecznych także:

**Janusz Pawełczak** „Głaz” – odznaczony w 1945 r. KW, a pośmiertnie w 1946 r. już jako podporucznik Orderem Virtuti Militari V klasy,

**Jerzy Pawełczak** „Jur”,

**Marian Pawełczak** „Morwa”,

**Konrad Strycharczyk** „Słowik”.



Fot. Katarzyna Hoppe

12 czerwca 2006 r. Na zdjęciu od prawej: płk dr Mirosław Sulej, kpt. w st. spocz. Marian Pawełczak „Morwa”, kierownik UdSKiOR Janusz Krupski, por. w st. spocz. Konrad Strycharczyk „Słowik”, płk Ryszard Stankiewicz

Wtedy, w 1945 r., żaden z nich nie mógł otrzymać z rąk swego dowódcy nadanego mu Krzyża Walecznych. Nie było to możliwe ani latem 1945 r., ani później. Dopiero 11 stycznia 2006 r. kpt. w st. spocz. **Marian Pawełczak** wystąpił do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wydanie i wręczenie tych odznaczeń. O tym, że dokumenty odznaczeniowe znajdują się w Archiwum Państwowym w Lublinie wiedział od wielu lat. Z wystąpieniem o nadanie odznaczeń czekał jednak do objęcia stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej przez Lecha Kaczyńskiego.

Obecnie pisze o tamtym czasie lat 1944-1947, gdy on, jego bracia, jego przyjaciel „Słowik” oraz inni „żołnierze wyklęci” trwali na posterunku walki o niepodległość Ojczyzny:

*„Tej drugiej tury walk nie chcieliśmy i nie przewidywaliśmy drugiej okupacji, cięższej od pierwszej. W walce z Niemcami mieliśmy więcej sprzymierzeńców, a później wielu stało się zdrajcami omamionymi reformą rolną, gdzie rozdawano nie swoją własność, hasłami o równości robotnika z dyrektorem fabryki czy o gwiazdkach zdobywanych bez matury. W zasadzie przystępując w 1944 r. (zmuszeni zagrożeniem wolności i życia) do ponownej walki byliśmy zdekonspirowani, a nasze rodziny wystawione na zemstę wrogów. Stalin nakazał sługusom pepeerowskim, aby wytepił nas do nogi. Nie było dla nas miejsca w swoich domach, w wojsku, a wyjście za granicę było prawie niemożliwe. Udało się tylko niewielkiemu. Zawiedli zachodni sojusznicy, przymknęli oko na sowiecką perfidię, a pozorowane dobrą wolą amnestie były tylko podstępem UB, aby dorwać nas w swoje łapy i „osądzić” przez zawiste od komunistów*



„Zaporozhczycy” w fotografii 1943-1963. Rok 1946

*sądy. Zmarnowano nam życie, ale pociechą dla nas żyjących jest to, że zawsze byliśmy wierni Ojczyźnie i nie poszliśmy na współpracę z Jej wrogami. Szkoda, że znalazły się wśród nas nieliczne wyjątki, ale oni sami się zhańbili. Pomniejszono też znaczenie naszej walki. A przecież były nas setki tysięcy (tych z bronią i współpracujących) i zastępowaliśmy prawdziwe Wojsko Polskie z orzelkiem w koronie i z zasadami wiary w Boga i Polskę.”*

Bracia „Morwy”, a szczególnie „Jur”, należeli do grupy najstarszych stażem żołnierzy „Zapory”, a od 15 kwietnia 1944 r., po reorganizacji inspektoratów „Kedywu” walczyli w oddziale por. **Mariana Sikory** „Przepiórki”, należącym do Zgrupowania Oddziałów 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej. Mieli za sobą udział w wielu akcjach bojowych w okresie okupacji niemieckiej, a następnie sowieckiej. M.in. brali udział w obronie Urzędowa w lipcu 1944 r. przed watahami ukraińsko-niemieckimi. 19 grudnia 1944 r., gdy byli ścigani przez Sowietów i MO, „Jur” odbył walkę w rodzinnych Popkowicach z milicjantami, którzy próbowali go wylegitymować wracając z rabunku, jakiego dokonali w domu jego rodziców. Zginęło wtedy dwóch milicjantów, a dwóch innych było rannych.

19 maja 1945 r., podczas akcji w Kazimierzu Dolnym podjętej na prośbę mieszkańców nękanych przez miejscowe UB i MO, „Jur” jako dowódca plutonu

ubezpieczającego od strony Opola Lubelskiego ostrzelał skutecznie dwa samochody sowieckie, nadjeżdżające z tego kierunku. „Głaz” z jedną sekcją minerów ze swojej drużyny wyważył gamonem metalowe drzwi posterunku MO, w tym samym czasie, gdy „Zapora” osobiście gamonem przymocowanym do tyczki zrobił wyłom w ścianie budynku na drugim piętrze. „Morwa” z pierwszą drużyną z plutonu „Jura”, ubezpieczając akcję od strony Puław i Wisły, unieszkodliwił ogniem dwóch karabinów maszynowych („Dorniera” i „Żbika”) szpicę nadjeżdżającej odsieczy UB z Puław. Po tym ostrzale wspartym ogniem całej drużyny nieprzyjaciel wycofał się.

**Jerzy Pawełczak** „Jur” został ujęty przez UB w Łodzi podczas akcji zdobycia pieniędzy na cele konspiracyjne 11 listopada 1945 r. (miejsce akcji wskazane było przez Komendanta Dywersji na powiat i miasto Łódź, **Mariana Grabskiego** „Spec”). W wyniku śledztwa prowadzonego pod bezpośrednim nadzorem ówczesnego szefa UB w Łodzi **Mieczysława Moczara-Demko** i pokazowego procesu skazano go na karę śmierci i stracono 23 października 1945 r.

**Janusz Pawełczak** „Głaz” – dowódca drużyny minerów w oddziale „Zapory”, poległ w nocy z 5 na 6 kwietnia 1946 r. podczas akcji zajmowania kwater we wsi Splawy w pow. bychawskim od kuli miejscowego członka PPR, a jednocze-



Czerwiec 1946. Stoją od lewej: **Marian Pawełczak** ps. „Morwa” i poległy kilka dni później adiutant majora „Zapory” – **Zbigniew Sochacki** ps. „Zbyszek”

śnie konfidenta UB. W specjalnym rozkazie z 9 kwietnia 1946 r. mjr „Zapora” jako komendant Obwodu Lublin pisał: „Dnia 6 kwietnia 1946 r. zginął z ręki wroga plut. pchor. **Głaz** odznaczony Krzyżem **Walecznych**. W dniu 8 kwietnia 1946 r. został podany do odznaczenia Krzyżem **Wirtuti Militari** i nominacji na ppor. Armii Krajowej.”

**Ważniejsze walki, w których uczestniczył Marian Pawełczak „Morwa”:**

**24 maja 1944 r.** – bitwa w Lesie Krężnickim k. Bełżyc. Oddział „Zapory”

*Ciąg dalszy na str. 8*





Sierpień 1945 (okres amnestii). Żołnierze zgrupowania dowodzonego przez mjr. „Zaporę”. Stoją od lewej: „Bohun”, Janusz Pawełczak „Głaz”, czwarty – „Wydra”, piąty – Jerzy Pawełczak „Jur”, szósty – Michał Szeremiecki „Miś”, siódmy – Stanisław Wnuk „Opal”. Leżą od lewej: Marian Pawełczak „Morwa”, Władysław Winogradzki „Modrzew” (?)



Kwiecień 1946 r. Pogrzeb pchor. Janusza Pawełczaka „Głaza”. Nad trumną stoją od lewej: Zofia Baj – łączniczka „Zapory”, Henryk Pawełczak – ojciec „Głaza”, ppor. Marian Pawełczak „Morwa” – brat „Głaza”, Julianna Pawełczak – matka „Głaza”, mjr Hieronim Dekutowski „Zapora” – dowódca oddziałów WiN walczących na Lubelszczyźnie



Czerwiec 1946 r. Nad trumnami poległych Janusza Michalaka ps. „Janosik” i Zbigniewa Grodzkiego ps. „Czarny” stoją od lewej: Jerzy Karcz ps. „Bohun”, NN ps. „Pilot”, Jerzy Stefański ps. „Cedur”, Marian Puchacz ps. „Kubus”, Jerzy Siwecki ps. „Bachus”, Marian Klock ps. „George”, nad „Georgem” głowa Stanisława Ruska ps. „Tęcza”, Krystyna Wiśniewska ps. „Dzikuska”, Czesław Ceran ps. „Witoldzik”, Zdzisław Harasim ps. „Kwiatek”, Jan Szaliłow ps. „Renek”, Kazimierz Niewielski ps. „Jaskółka”, Antoni Birbach ps. „Motor” i NN ps. „Ząbek”

Ciąg dalszy ze str. 7

w sile ok. 180 żołnierzy zaatakował 16 samochodów niemieckich ze zbożem eskortowanych przez żołnierzy Wehrmachtu z batalionu ochrony miasta Lublina. Kolumna niemiecka została rozbita.

Zginęło 44 Niemców, a 11 zostało następnie rozstrzelanych.

**8 lipca 1944 r.** – udany atak na szosie warszawskiej p. Bogucinem na eskortę wysokiego dygnitarza SS jadącego z Warszawy (zmarł na skutek odniesionych ran).

**15 lipca 1944 r.** – rozbite w Pustelni k. Opoła Lubelskiego grupy dochodzeniowej SS po ataku oddziałów AK na Kluczkowice.

**17 lipca 1944 r.** – walka p. Koźuchówką z oddziałem Wehrmachtu z batalionu stacjonującego w Chodlu.

**7 lutego 1945 r.** – walka obronna z dużymi siłami NKWD i UB w Wólce Kępskiej (celnym ogniem uratował wtedy swoich braci „Jura” i „Głaza” oraz trzech kolegów „Cygana”, „Osta” i „Robka-Jurka” odciętych od oddziału ostrzałem sowieckiego erkaemu).

**19 maja 1945 r.** – rozbite posterunku MO w Kazimierzu Dolnym oraz zwycięska walka z NKWD, UB i MO idącymi na odsiecz „swoim” od strony Puław i Opoła Lubelskiego. Za tę akcję „Morwa”, jego bracia „Głaz” i „Jur”, „Słowik” i wielu innych zostali podani przez „Zaporę” do Krzyży Walecznych.

**3 lipca 1946 r.** – skuteczna walka obronna 5 oficerów i żołnierzy osobistej ochrony „Zapory” oraz siedemnastu żołnierzy z oddziału „Uskoka” w Lesie Radzickim k. Kijan przeciwko tzw. resortowi w sile ok. 800 ludzi.

**Sierpień-wrzesień 1946 r.** – walki z NKWD i UB podczas marszu oddziału „Zapory” za San p. Świtakami, Ostrowami Tuszowskimi oraz Świnkami k. Janowa Lubelskiego w drodze powrotnej.

**24 września 1946 r.** – rozbite posterunku MO w Bełżycach, zwycięska bitwa z KBW, MO i UB w Lesie Krężnickim k. Bełżyc oraz pacyfikacja skomunizowanej wsi Moniaki k. Kraśnika. W raporcie PUBP w Kraśniku zapisano „Banda na widok płonącej wsi chodziła z harmonią, grając, śpiewając, śmiejąc się, wypowiadając takie słowa: Pięknie się pali Moskwa, za Sybir, za Katyn”.

**Ważniejsze walki, w których uczestniczył Konrad Strycharczyk „Słowik”:**

**19 maja 1945 r.** podczas akcji w Kazimierzu Dolnym „Słowik” wykonał samodzielnie zadanie zniszczenia połą-

czenia telefonicznego na poczcie. Następnie wystrzeloną rakieta dał sygnał o wykonaniu zadania, co umożliwiło rozpoczęcie ataku na posterunek MO. Sam włączył się z RKM do ubezpieczenia od strony Puław.

**W drugiej połowie czerwca 1945 r.**, jako żołnierz plutonu „Jura”, uczestniczył w zabranii Sowiecom czterech samochodów amerykańskich. W tych dniach brał udział w akcji na załogę sowiecką w browarze w Kluczkowicach oraz w walce z tankietkami sowieckimi pod Ratoszynom, gdzie został ranny.

\*

Jakie były dalsze losy dwóch odznaczonych „Zaporczyków”?

**Marian Pawełczak „Morwa”** – 21 kwietnia 1947 r. ujawnił się na rozkaz mjr. „Zapory”. W 1949 r. ukończył zaocznie liceum ogólnokształcące dla pracujących w Lublinie, będąc przez te dwa lata nękany zatrzymaniami i aresztami po akcjach nieujawnionych kolegów. Po nieudanych próbach dostania się na studia w Lublinie wyjechał do Bydgoszczy do pracy w zakładzie przemysłu gumowego „Kauczuk”. 2 kwietnia 1951 r. został tam aresztowany i po kilku miesiącach „śledztwa” w Lublinie i w Kraśniku skazany na karę śmierci, zamienioną poprzez zastosowanie amnestii na piętnaście lat więzienia. Wywieziony po skazaniu z Zamku Lubelskiego do Wroniek. Od listopada 1953 r. więziony w Strzelcach Opolskich. Zwolniony 17 grudnia 1954 r. Nie mógł zamieszkać w rodzinnych Popkowicach nękany przez miejscowych komunistów, złodziei i bandytów ściganych i karanych kiedyś przez wojsko „Zapory”. Wyjechał do Lublina, gdzie nie bez trudności znalazł nisko płatną pracę. Wielokrotnie do 1965 r. nękany przez SB. Po 1989 r. doprowadził do rehabilitacji „Jura” i upamiętnienia swoich braci na cmentarzu w Konopnicy k. Lublina. Należy do Związku Więźniów Politycznych Okresu Komunistycznego 1939-1956 w Lublinie.

**Konrad Strycharczyk „Słowik”** – bez ujawnienia wyjechał w 1945 r. do Olsztyna, gdzie w rozpoczęciu nowego życia pomogli mu przyjaciele z rodzinnych stron Rudnika i Ulanowa n. Sanem, współdziałający z nim w czasie okupacji





Sierpień-wrzesień 1946 r. Rzeszowszczyzna. Oddział „Zapory”

niemieckiej w oddziale Jana Przysiężniaka „Ojca Jana”. (W oddziale tym „Słowik” był łącznikiem i informatorem. Latem 1944 r. aresztowany przez NKWD i przeznaczony do wywózki na Wschód, lecz dzięki staraniom matki przekazany do „polskiego” wojska w Lublinie. Tam jednak rozpoznany jako żołnierz AK i poddany ciężkiemu śledztwu przez Informację Wojskową. Uprowadzony, że będzie oddany do karnej kompanii, zbiegł i dołączył do oddziału „Zapory”.) W Olsztynie podjął pracę w Wojewódzkiej Spółdzielni „Społem”. Jesienią 1946 r. został jednak rozpoznany i aresztowany przez UB. W śledztwie przez trzy miesiące torturowany w WUBP w Olsztynie. W końcu przekazany do więzienia śledczego w Olsztynie, skąd bez wyroku został zwolniony w wyniku amnestii w marcu 1947 r. Wyjechał do Szczecina, gdzie mimo wieloletniego nękania przez UB ułożył sobie normalne życie. Uzyskał dyplom aktorski i przez wiele lat pracował w teatrach dramatycznych, a od 1962 r. był solistą Operetki Szczecińskiej. Przez wiele lat był też bardzo aktywnym działaczem PTTK i członkiem władz naczelnych tej organizacji. Jest honorowym obywatelem Ulanowa n. Sanem. Jest też osobą przyjmowaną z honorami w Rudniku n. Sanem z racji swojej zasługi niepodległościowej, ale także jako jeden z założycieli harcerstwa w tym mieście przed wojną.

Obydwoj „Zaporczycy” udekorowani 12 czerwca 2006 r. Krzyżami Walecznych należą do tych „żołnierzy wyklętych”, którzy doczekali wolnej Polski i wiedzą, że ich ofiara oraz ofiara życia, którą na ołtarzu Ojczyzny złożyli ich dowódcy, bracia i koledzy nie poszła na marne.

płk dr Mirosław SULEJ

## UCHWAŁA Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 marca 2006 r.

### w 55. rocznicę śmierci majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, dowódcy 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej

*Pięćdziesiąt pięć lat temu, 8 lutego 1951 r., zamordowany został w komunistycznym więzieniu major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, żołnierz do końca wierny Niepodległej Polsce, za swoją służbę odznaczony orderem Virtuti Militari.*

*Zygmunt Szendzielarz był żołnierzem kampanii wrześniowej. Jako dowódca szwadronu kawalerii walczył w szeregach Armii „Prusy” i Grupy Operacyjnej gen. Andersa.*

*Od początku okupacji był uczestnikiem konspiracji niepodległościowej, członkiem Związku Walki Zbrojnej, jednym z organizatorów ruchu oporu na Wileńszczyźnie.*

*W 1943 r. objął dowództwo pierwszego polskiego oddziału partyzanckiego na Wileńszczyźnie, który przekształcił się w 5 Wileńską Brygadę Armii Krajowej. W latach 1943-1944 5 Wileńska Brygada Armii Krajowej stoczyła kilkadziesiąt bitew. Oddział majora „Łupaszki” prowadził krwawe walki z wojskami hitlerowskimi oraz z sowiecką partyzantką terroryzującą Polaków. W czasie tych działań major Zygmunt Szendzielarz zdobył sobie zaszczytną opinię znakomitego dowódcy.*

*Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” uniknął tragicznego losu większości żołnierzy wileńskiej AK podstępnie rozbrojonych i uwięzionych przez Sowietów po operacji „Ostra Brama”. W 1944 r. przedostał się na teren Białostocczyzny i odtworzył tam oddziały 5 Wileńskiej Brygady AK, stając do walki z sowiecką okupacją. Mimo ogromnej dysproporcji sił szwadrony 5 Brygady rozwinęły szeroko zakrojoną działalność, tocząc walki z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa na terenie Podlasia, Białostocczyzny, Warmii, Mazur, Pomorza Gdańskiego i Pomorza Zachodniego. Oddziały utworzone przez majora „Łupaszkę” przeprowadziły w latach 1945-1952 około 450 akcji zbrojnych. W jednostkach podległych majorowi „Łupaszce” panowała wzorowa dyscyplina. Zwalczały one nie tylko komunistyczny aparat bezpieczeństwa, ale także chroniły ludność przed pospolicymi bandytami.*

*Przeciwko partyzantom majora „Łupaszki” zmobilizowano duże siły NKWD, UB, KBW i MO. Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” został aresztowany w czerwcu 1948 r., a następnie skazany na osiemnastokrotną karę śmierci. W śledztwie zachował godną postawę. O łaskę nie poprosił. Wieczorem 8 lutego 1951 r. został stracony w więzieniu mokotowskim. Miejsce jego pochówku jest nieznane.*

*Major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” stał się symbolem niezłomnej walki o Niepodległą Polskę, jaką toczyli Żołnierze Wyklęci – żołnierze antykomunistycznego ruchu oporu z organizacji Wolność i Niezawisłość, Armii Krajowej na Kresach Wschodnich, Ośrodka Mobilizacyjnego Wileńskiego Okręgu AK, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, Ruchu Oporu Armii Krajowej, Konspiracyjnego Wojska Polskiego i z wielu innych organizacji; podkomendni podpułkownika „Kotwicza”, podporucznika „Zagończyka”, kapitana „Młota”, majora „Orlika”, majora „Zapory”, kapitana „Warszycy”, majora „Ognia”, kapitana „Bartka” i wielu innych, których żołnierski szlak kończyła śmierć w nierównej walce z komunistycznymi siłami bezpieczeństwa bądź ubecki strzał w tył głowy.*

*Niech polska ziemia utuli ich do spokojnego snu.*

*Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, czcząc Ich pamięć, stwierdza, że Żołnierze Wyklęci dobrze zastąpili się Ojczyźnie.*

Marszałek Sejmu  
Marek JUREK

**8 marca w Siedlcach**, na zaproszenie Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych, odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Przybyły na nie członkinie i podopieczne Związku. Prezes Zarządu Oddziału Stanisław Woch w serdecznych słowach powitał zaproszone panie, wręczając im kwiaty. Następnie rys historyczny ustanowienia Międzynarodowego Dnia Kobiet przedstawiła wiceprezes ZIW Wanda Tatarzyńska. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze, przy poczęstunku.



**17 marca w Piaskach** pod Lublinem uczczono pamięć najdłużej walczącego żołnierza Polski Podziemnej – Józefa Franczaka ps. „Lalek”. W uroczystości wzięli udział: ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, przedstawiciel Prezydenta RP, delegacje władz centralnych i samorządowych; parlamentarzyści, członkowie rodziny Józefa Franczaka, kombatanci i młodzież szkolna. Uroczystości ku czci bohaterskiego partyzanta, który zginął z bronią w ręku 21 października 1963 r., po 24 latach walki, zdradzony przez zwerbowanego przez UB bliskiego znajomego – rozpoczęła Msza św. odprawiona w kościele parafialnym w Piaskach pod przewodnictwem abp. Józefa Życińskiego, który wygłosił również homilię. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli na miejscowy cmentarz, gdzie odmówiono modlitwę i złożono kwiaty na grobie Józefa Franczaka. Również 17 maja br. Prezydent RP Lech Kaczyński, za *wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za dokumentowanie prawdy historycznej* – nadał Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski zasłużonym działaczkom Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej: Czesławie Kasprzak i Danucie Ziętek, które z narażeniem życia w okresie powojennym udzielały pomocy Józefowi Franczakowi. Ordery, podczas uroczystości w studiu TVP w Lublinie 17 marca br., wręczyła Małgorzata Bochenek, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

**18-19 marca w Lublinie** po raz siódmy Związek Piłsudczyków zorganizował obchody Dnia Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. 18 marca w Domu Żołnierza odbyła się sesja *Spotkanie z Józefem Piłsudskim*. Referaty wygłosili: dr hab. B. Niebelski z KUL, dr M. Sioma i dr hab. W. Śladkowski. 19 marca w intencji Marszałka i jego żołnierzy Mszę św. w kościele garnizonowym odprawił ks. Sławomir Niewęglowski. Następnie delegacje władz miasta, policji, straży miejskiej, kombatanci, młodzież szkolna i poczty sztandarowe, w tym poczet lubelskiego Oddziału Związku Sybiraków: Henryka Wrona, Anna Buczek, Cezar Grzybek – przeszli przed pomnik Józefa Piłsudskiego na pl. Litewskim, gdzie złożono kwiaty.

**19 marca w Czarnicy** odbyły się uroczystości w 62. rocznicę walk partyzanckich 74 pp AK z hitlerowcami w lesie Gajówka Zwierzyniec, podczas których zginęło 11 żołnierzy z dowódcą oddziału, por. Zenonem Siudą

ps. „Volt”. Organizatorami obchodów rocznicowych były: Społeczna Powiatowa Rada Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych oraz Zarząd Koła Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych we Włoszczowie. W uroczystości ku czci żołnierzy AK poległych 19 marca 1944 r. udział wzięli: przedstawiciele władz powiatu – wicestarosta Ryszard Maciejczyk, kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych i Obrony Cywilnej Józef Włodarczyk; przewodniczący Rady Miasta Włoszczowy Tadeusz Burdziński, dyrektor szkoły w Czarnicy Wojciech Dec, młodzież szkolna, poczty sztandarowe, kombatanci oraz mieszkańcy. Obchody rozpoczęło odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych przed 62 laty żołnierzy AK przed budynkiem szkoły w Czarnicy, przed którą następnie delegacje złożyły kwiaty i zapalily znicze. Po ceremonii sekretarz Społecznej Powiatowej Rady Kombatantów RP i BWP Józef Kowalski odczytał rozkaz nadania stopnia majora Mieczysławowi Migaczowi. Akt nadania wręczył wicestarosta Ryszard Maciejczyk, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Dalsza część uroczystości odbyła się w kościele parafialnym w Czarnicy. Po Mszy św. celebrowanej przez ks. Wiesława Balca Apel Poległych odczytał Aleksander Stępowski. Obchody rocznicy zakończyło spotkanie i poczęstunek w remizie straży pożarnej.



**20 marca w Otmuchowie** odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Miejsko-Gminnego ZKRP i BWP, z udziałem płk. Stefana Szelki (Zarząd Okręgowy ZKRP i BWP Opole), starosty powiatu nyskiego Zbigniewa Majki, prezesa ZIW RP w Nysie Zygmunta Szolca, Lidii Sudol (Związek Emerytów i Rencistów w Otmuchowie), Ewy Trzaski ze Związku Sybiraków w Otmuchowie oraz burmistrza Otmuchowa Jana Woźniaka. Sprawozdanie z minionej kadencji złożył prezes Zarządu Koła Miejsko-Gminnego ZKRP i BWP Otmuchów Kazimierz Damaszk. Kazimierz Bulhak, w imieniu Komisji Rewizyjnej, wystąpił z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Podczas zebrania mjr Andrzej Przystalski z WKR w Nysie wręczył nominacje na wyższy stopień wojskowy: Antoniemu Andrejczukowi i Gabrielowi Drozdowskiemu oraz Czesławowi Brandysowi. Do Zarządu Koła MG ZKRP i BWP Otmuchów na kolejną kadencję wybrani zostali: na prezesa Zarządu Kazimierz Damaszk i Kazimierz Bulhak na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Następnie głos zabrał płk Stefan Szelka, życząc nowo wybranemu Zarządowi pomyslności i sukcesów. Zebraniu sprawozdawczo-wyborczemu przewodniczył Czesław Brandys. Na zakończenie zespół młodzieżowy z MDK w Otmuchowie zaprezentował zebranym wiersze i pieśni żołnierskie.

**25 marca w Rembertowie**, przed pomnikiem więźniów obozu NKWD nr 10 odbyła się uroczystość, upamiętniająca 61. rocznicę wywózki uwięzionych w tym obozie żołnierzy podziemia niepodległościowego na Ural. Organizatorami uroczystości były: Światowy

Związek Żołnierzy AK Okręg Warszawa-Wschód, Związek Żołnierzy NSZ Okręg Mazowiecki, Związek Sybiraków Koło Praga-Południe. Liczne delegacje, w tym władz samorządowych, Instytutu Pamięci Narodowej, stowarzyszeń kombatanców i osób represjonowanych, złożyły wieńce i wiązanki kwiatów przed pomnikiem upamiętniającym więźniów obozu. Podczas obchodów rocznicowych modlono się również się za zmarłych więźniów. Na zdjęciu: delegacje przed pomnikiem ofiar NKWD w Rembertowie. Drugi od prawej: burmistrz Rembertowa Józef Melak, obok po prawej – wiceprezes IPN Janusz Krupski.



Fot. Zbigniew Ratyński

**29 marca w Lublinie** członkowie Związku Sybiraków uczestniczyli w spotkaniu z Grzegorzem Rąkoskim, autorem krajoznawczo-historycznego przewodnika po Podolu oraz innych publikacji dotyczących Kresów. Spotkanie zorganizowali: Oficyna Wydawnicza „Rewasz” i Towarzystwo Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej.

**7-8 kwietnia w Rogowie** koło Kołobrzegu odbył się V Krajowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Związku Sybiraków. Wybrano nowe władze na czteroletnią kadencję. Przewodniczącym Zarządu Głównego został Tadeusz Chwieź.

**8 kwietnia w Bełżycach**, pod patronatem burmistrza Bogdana Ciuraskiewicza, Akcji Katolickiej, proboszcza parafii p.w. Nawrócenia św. Pawła i Towarzystwa Regionalnego Bełżyc, odbyły się uroczystości patriotyczno-religijne poświęcone pamięci Polaków pomordowanych na Wschodzie. Uczestniczyli w nich: kapelan Rodzin Katyńskich ks. prałat Zdzisław Peszkowski, przedstawiciele organizacji kombatanców, uczniowie z miejscowych szkół i mieszkańcy Bełżyc. Po Mszy św. delegacje złożyły wiązanki kwiatów przed dwoma pomnikami, upamiętniającymi walki z hitlerowskim i sowieckim najeźdźcą. W imieniu lubelskiego Oddziału Związku Sybiraków kwiaty złożyła Janina Łucja Leszczyńska wraz z mężem, Stanisławem Leszczyńskim.

**11 kwietnia w Poznaniu** uroczystości obchodzone 66. rocznicę Zbrodni Katyńskiej i zsyłki Polaków. Obchody rocznicowe rozpoczęły się Mszą św. w kościele oo. Dominikanów, odprawioną przez bp. Zdzisława Fortuniaka. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli w pochodzie przed pomnik Ofiar Katynia i Sybiru, gdzie złożono wieńce i wiązanki kwiatów. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, kombatanci, rodziny pomordowanych w Katyniu oraz mieszkańcy miasta. Przemówienia wygłosili m.in.: wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Władysław Stasiak oraz wiceprezes stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Poznaniu Janina Pańczak.

ciąg dalszy na str. 16



## Losy żołnierza, dzieje oręża polskiego

Zakończyła się 11. edycja Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1531-1683. Od Obertyna do Wiednia”, organizowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej przy współudziale Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej. Finał, w którym wzięło udział 67 laureatów III etapu konkursu ze szkół podstawowych, gimnazjów, liceów i techników oraz szkół zawodowych, odbył się w dniach 8-10 czerwca br. w Warszawie.

Ostatni etap konkursu obejmował 7 konkurencji. Były to m.in. zadania związane z malarstwem batalistycznym, geografiami militarną czy wiedzą o Warszawie w XVI i XVII wieku. Komisja konkursowa pod przewodnictwem prof. dr. hab. **Tadeusza Rawskiego** stwierdziła, że uczestnicy konkursu wykaza-



li się wiedzą znacznie przekraczającą zakres programowy nauczania wszystkich typów szkół, co należy uznać za ogromne osiągnięcie zarówno uczniów, jak również ich nauczycieli oraz opiekunów.

Uroczyste zakończenie konkursu odbyło się 10 czerwca br. w Sali Balowej Zamku Królewskiego. Licealiści odebrali nagrody i wyróżnienia z rąk wiceministra obrony narodowej **Aleksandra Szczygło**, kierownik UdSKIOR **Janusz Krupski** wręczył je uczniom gimnazjów, a dzieci ze szkół podstawowych otrzymały je z rąk przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej, dyrektor **Barbary Lamentowicz**. Uroczystość uświetnił Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

Kolejna, 12. edycja konkursu odbędzie się w bieżącym roku szkolnym pod hasłem „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1768-1864. Od Konfederacji Barskiej do Powstania Styczniowego”.

Oprac. A.B.

## Żołnierz polski nigdy nie pogodził się z utratą niepodległości

Gdy w sierpniu 1939 r. ustalono dokonanie czwartego rozbioru Polski, już we wrześniu wojska zaborców zaczęły deptać polską ziemię. Terror hitlerowskiej okupacji, jak również masowe deportacje polskich obywateli z terenów wschodnich II Rzeczypospolitej, pozbawianie obywatelstwa i wcielanie do obcego wojska stanowiły pogwałcenie ludzkich praw. Zbrodnie na polskich oficerach i inteligencji dopełniły czarę goryczy.

Żołnierz polski nigdy nie pogodził się z utratą niepodległości. Wierność przysiędze dokumentował trudem i znojem w boju oraz krwią przelaną w walce z potęgą wrogów. Bohaterska postawa żołnierzy na Westerplatte, a później opór zbrojny oddziału mjr. **Hubala** i Jego śmierć na polu chwały stały się zachętą do ustawicznej walki – organizowania ruchu oporu. Była to nadzieja pozbawionego wojska narodu – młodzieży. W tym czasie ciężar organizacji wojska skupiał się we Francji, gdzie gen. **Władysław Sikorski** sformował dywizję, które zostały użyte do walki przeciw hitlerowskim wojskom. W czerwcu 1940 r. 1 Dywizja Grenadierów pod dowództwem gen. **Bronisława Duchy** toczyła zacięte, krwawe walki na Linii Maginota i pod Lagarde, kontynuując walkę rozpoczętą w Ojczyźnie. Do tworzącego się wojska zmierzali żołnierze i ochotnicy – Polacy z całej Europy.

Polacy w Kraju żywili nadzieję, że Francja zwycięży, a gdy ta zawiodła, wzmożł się ruch oporu. Apel gen. **de Gaulle'a** o walkę przeciw wrogowi ożywił nadzieję na wzmocnienie antyhitlerowskiej koalicji. Na terenie Kraju powstawały: Służba Zwycięstwu Polsce, Szare Szeregi, Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa i inne organizacje. A w tym czasie 30 tysięcy polskich żołnierzy przetransportowano na Wyspy Brytyjskie. Niedługo potem polscy lotnicy okryli się sławą w bitwie o Anglię...

Polskie siły zbrojne od wojny obronnej 1939 r. do 1945 r. wrosły do czwartej militarnej potęgi – po ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, wspomagając działania wojenne aliantów. Lecz utraciliśmy w zagadkowych okolicznościach wielkiego męża stanu w osobie premiera polskiego rządu i Naczelnego Wodza – gen. broni **Władysława Sikorskiego**. Trzej przywódcy państw – **Churchill**, **Roosevelt** i **Stalin** włączyli do strefy wpływów sowieckich Europę Wschodnią, w tym Polskę.

Większego cynizmu być nie mogło.

Przez następne kilkadziesiąt lat te wielkie mocarstwa załatwiały przede wszystkim swoje interesy. Mijały dziesięciolecia i nienawiść przybrała formę terroru w najbardziej zbrodniczej formie.

Roman NOGAL  
prezes Klubu Kombatantów  
1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki

# Bohater bitew

## Bzura 1939 – Monte Cassino 1944

Bitwa o Monte Cassino w maju 1944 r. zajmuje szczególne miejsce w historii 2 Korpusu Polskiego. Po zakończeniu walk zadbane o godne upamiętnienie poległych żołnierzy. Na cmentarzu pod Monte Cassino pochowano ponad 1050 żołnierzy ekshumowanych z prowizorycznych cmentarzy i mogił rozsianych na polu bitwy. Listę poległych w bitwie o Monte Cassino otwiera płk dypl. Jerzy Jastrzębski – zastępca dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, zmarły w wyniku odniesionych ran po wybuchu miny 24 kwietnia 1944 r. w trakcie rozpoznania pod Monte Trocchio w rejonie Monte Cassino.

**P**łk Jerzy Jan Jastrzębski w czasie wojny obronnej Polski 1939 r. był dowódcą 8 Pułku Strzelców Konnych, od 4 września także resztek Pomorskiej Brygady Kawalerii, która walczyła nad Bzurą w składzie armii „Poznań”, a od 9 września 1939 r. została jej podporządkowana. Po przedarciu się do Warszawy brał udział w jej obronie.

Występująca w GO gen. Grzmota-Skotnickiego Pomorska BK (a raczej jej szczątki) o świcie 18 września doszła w rejon przepraw koło Kamiona – pisze **Konrad Ciechanowski** w swej książce „Armia »Pomorze« 1939 r.” Tutaj gen. Grzmot-Skotnicki po raz ostatni spotkał resztki swej brygady. Na prośbę płk. Jastrzębskiego, aby przyłączył się do brygady i objął jej dowództwo, gen. Grzmot-Skotnicki odpowiedział odmownie. Motywował to ostatnim rozkazem gen. Bortnowskiego wyczekiwania na podejście podporządkowanych mu batalionów piechoty, aby dopilnować i zorganizować ich przeprawę. W nocy 18 września z resztkami tych batalionów przeszedł przez Bzurę, lecz już na wschodniej stronie został ciężko ranny i w nocy z 18 na 19 września zmarł w Tułowicach. Natomiast dowodzona przez płk. Jastrzębskiego resztką Pomorskiej BK w marszu przez Puszcę Kampinoską została rozbita i tylko pojedynczymi grupami żołnierzy udało się dojść do Warszawy.

Po kampanii wrześniowej działał w konspiracji w Warszawie. W maju 1940 r. przedostaje się do Francji, skąd ewakuowany zostaje do Wielkiej Brytanii. Od czerwca do lipca 1940 r. – szef sztabu Dowództwa Obozów i Oddziałów w Szkocji; od sier-

pnia 1940 r. do stycznia 1941 r. – Komisja Regulaminowa w Londynie; styczeń – listopad 1941 r. – zastępca dowódcy 10 Brygady Kawalerii Pancernej, 1 Korpus, Szkocja; październik 1941 r. – wyjazd na Bliski Wschód; styczeń – kwiecień 1942 r. – Ośrodek Zapasowy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, Palestyna; kwiecień – maj 1942 r. – Komendant Bazy Ewakuacyjnej, Teheran; maj 1942 – 24 kwiecień 1944 r. – zastępca dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich Armii Polskiej na Wschodzie – 2 Korpus (Bliski Wschód, Włochy).

Pułkownik Jerzy Jastrzębski, Kawaler Orderu Virtuti Militarii IV i V klasy i dwukrotnie – Krzyża Walecznych, pośmiertnie awansowany na generała brygady 1 stycznia 1964 r.

– 23 kwietnia rano jak zwykle pracowałem w sztabie – wspomina gen. bryg. **Zygmunt Odrowąż-Zawadzki**, wówczas oficer operacyjny w sztabie 3 Dywizji Strzelców Karpackich. W oddziale operacyjnym na tablicy znajdowała się duża mapa z naniesioną aktualną sytuacją, a obok – pisemne wiadomości z nocy. Każdy oficer dowództwa dywizji miał obowiązek zapoznać się z sytuacją i z wiadomościami. Wszyscy robili to zazwyczaj idąc na śniadanie lub z niego wracając. Tego dnia opracowywałem między innymi rozkaz wyjazdu grupy rozpoznawczej do 78. Dywizji, składającej się z czterech oficerów: dowódcy, pułkownika Jerzego Jastrzębskiego, mojego pomocnika, kapitana **Floriana Porębskiego**, adiutanta **Jana Jaxy Dębickiego**, oficera brytyjskiego z 26. BLU oraz dwóch gońców na motocy-



Fot. M. Gołkowski

Płk Jerzy Jastrzębski – zastępca dowódcy 3 Dywizji Strzelców Karpackich 2 Korpusu Polskiego i jego grób na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino

klach z łączności. Brudnopis rozkazu odłożyłem na bok i opracowywałem następne rozkazy i polecenia. W pewnej chwili do pokoju wszedł pułkownik Jastrzębski, obejrzał mapę z sytuacją, zapoznał się z wiadomościami i zerknął na brudnopis rozkazu, zgodnie z którym miał się udać pod Monte Cassino. Kiedy go czytał, miał dziwne, trudne do określenia spojrzenie. „Czyżby miał przeczucie śmierci?” – pomyślałem. Kiedy pułkownik skończył czytać rozkaz, wyszedł bez słowa. Udałem się do szefa sztabu po podpisy i powiedziałem mu o swoich obawach. Nie był to pierwszy raz, gdy zetknąłem się w czasie wojny z ludźmi przeczuwającymi własną śmierć. Zaproponowałem, że pojedę zamiast pułkownika, ale szef sztabu zdecydowanie odmówił. „Nikt tu pana nie zastąpi – powiedział – a gdy pan mnie zastępuje, jestem pewien, że wszystko będzie w porządku. Po drugie pan już był pod Monte Cassino dwa razy, pułkownik Jastrzębski jest jedynym oficerem w dowództwie nie obciążonym obecnie dodatkowymi obowiązkami. A zatem pułkownik Jastrzębski musi jechać!”. Rozkaz został podpisany i natychmiast doręczony. Po upływie pół godziny ekipa rozpoznawcza wyjechała. Wieczorem powróciła, ale, niestety, bez pułkownika Jastrzębskiego, który ciężko ranny na minie został przewieziony do szpitala. Mimo dziewięciu transfuzji krwi zmarł następnego dnia rano. Pułkownik dyplomowany Jerzy



Jastrzębski, zastępca dowódcy dywizji od 23 maja 1942 roku, był pierwszym żołnierzem poległym pod Monte Cassino.

W książce „Bitwa o Monte Cassino” Melchior Wańkowicz wspominał ostatnie chwile płk. Jerzego Jastrzębskiego:

*24 kwietnia, w czasie obejmowania przez Korpus odcinka Monte Cassino, zastępca dowódcy Karpackiej, ś.p. płk dypl. Jastrzębski, wszedł na (górze) Monte Trocchio naprzeciwko Klasztoru, by z góry obejrzeć teren i wyleciał na minie. Posłano po nosze i czekano długie godziny, a krew upływała.*

*– Nie przejmować się, poruczniku – mówi ranny do adiutanta por. Jaxy Dębickiego – jesteśmy obaj kawalerzystami, powinniśmy umieć spotykać śmierć po kawaleryjsku.*

*Ale umierający sam spotykał ją raczej po sztabowemu – podyktował adiutantowi meldunki. Potem dopiero rozporządzenia rodzinne; i wreszcie – kazał wyjąć z portmonetki owinięty w bibułę złoty krzyżyk jerozolimski dla synka w kraju.*

*Z tym krzyżykiem przekazywał zapewne ostatnią myśl, tę samą, którą powiedział, przechodząc po kampanii wrześniowej granicę węgierską:*

*– Chciałbym synowi mojemu dać jedno: śmierć ojca na polu bitwy.*

*Kiedy wreszcie przysli noszowi – a trzeba było dokonywać sztuk akrobatycznych spuszczać nosze z głazu na głaz – kiedy wreszcie znalazł się w karetce – a trzeba było jechać dwie godziny do szpitala w Venafro – słabł.*

*– Nie będę widział... posłyszał szept por. Dębicki.*

*Pochylił się nad umierającym:*

*– Nie będę widział – mówiły bezszelестnie usta – straszliwych ofiar pod Cassino...*

\* \* \*

Polski Cmentarz Wojenny na Monte Cassino przypomina Polakom, cudzoziemcom o największej bitwie 2 Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej. Zatknięty 18 maja na ruinach klasztoru polski sztandar świadczy o zwycięstwie. To symbol, strażnica pamięci na żołnierskim szlaku „Z ZIEMI WŁOSKIEJ DO POLSKI”.

Maciej WOJEWODA

Opracowano na podstawie: Tadeusz Kryszak-Karski, Stanisław Żurkowski „*Generałowie Polski niepodległej*”, Editions Spotkania, Warszawa 1991 r.

Fotografie z archiwum Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Za działalność w niepodległościowych organizacjach młodzieżowych byli więzieni, torturowani i mordowani

## „Jaworzniacy” – ofiary komunistycznego terroru

W sobotę 20 maja br. uczestnicy XVI Ogólnopolskiego Złotu „Jaworzniaków”, przedstawiciele organizacji kombatanckich i zaproszeni goście wypełnili Aulę Leopoldyńską Uniwersytetu Wrocławskiego.

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego Oddziału Wrocławskiego Związku Młodocianych Więźniów Politycznych lat 1944-1956 „Jaworzniacy” oraz Płomienia Pamięci – prezes Zarządu Oddziału **Stefan Siejka** powitał gości: wojewodę dolnośląskiego **Krzysztofa Grzelczyka**, marszałka województwa dolnośląskiego **Pawła Wróblewskiego**, szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. **Józefa Adamskiego**, pozostałych gości i „Jaworzniaków”. Prezes Zarządu Głównego Związku **Juliusz Gerung** odczytał nazwiska tych, którzy od poprzedniego Złotu odeszli „na wieczną wartę”. Chwilą ciszy uczczono ich pamięć. Następnie prezes ZG wręczył „Dyplomy Honorowe Jaworzniaków”. Otrzymali je: o. **Stanisław Golec** – proboszcz parafii p.w. Matki Bożej Pocieszenia i kustosz Sanktuarium Golgoty Wschodu, ks. **Jacek Falkowski**, **Maria Teresa Głuchowska** oraz – z Oddziału IPN we Wrocławiu – **Sylwia Krzyżanowska** i **Wojciech Trębacz**. Za podjęcie badań nad walką młodzieży polskiej z komunizmem uhonorowano dyplomami jeszcze czterech naukowców – z Warszawy, Gdańska i Wrocławia.

Konferencję naukową pt. *Młodzież w oporze społecznym 1944-1956*, zorganizowaną przez Oddział IPN we Wrocławiu pod kierunkiem jego dyrektora, prof. **Włodzimierza Suleja**, poprowadził dr **Krzysztof Szwagrzyk**. Młodzi historycy z oddziałów IPN w Polsce wygłosili dwanaście ciekawych referatów. W dyskusji zabrało głos sześć osób. (...)

W niedzielę 21 maja br. w Sanktuarium Golgoty Wschodu odbyła się piękna uroczystość patriotyczno-religijna, z udziałem Kompanii Honorowej WP, Orkiestry SOW i 20 pocztów sztandarowych,

w tym 6 „Jaworzniackich” oraz Regionu Dolnośląskiego „Solidarność”, AK, BCh, NSZ, Związku Sybiraków, Rodziny Katyńskiej, ZWPOS, Akcji Katolickiej Archidiecezji Wrocławskiej i in.

O. Stanisław Golec, zaliczony w poczet Honorowych „Jaworzniaków”, powitał parlamentarzystów, przedstawiciele wojewody dolnośląskiego, Śląskiego Okręgu Wojskowego, „Jaworzniaków”, Sybiraków, kombatanatów, ks. bp. **Edwarda Janiaka**, który przewodniczył Mszy św. w intencji zmarłych i żyjących „Jaworzniaków”, a także wygłosił okolicznościowe kazanie oraz poświęcił tablicę pamiątkową.

Z okazji odsłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej młodociane ofiary terroru – młodych ludzi, którzy w latach 1944-1956 za działalność w niepodległościowych organizacjach młodzieżowych byli więzieni, torturowani i mordowani przez komunistyczne władze – został odczytany Apel Poległych, zakończony żołnierskimi salwami.

Przed symbolicznym grobem, w którym pochowano czaszki ofiar mordu w Katyniu, prezes Zarządu Głównego „Jaworzniaków” **Juliusz Gerung** złożył wieniec, natomiast kierownictwo Oddziału Wrocławskiego Związku złożyło wieniec przed tablicą pamiątkową.

Delegacja Oddziału Wrocławskiego Związku przekazała Płomień Pamięci przedstawicielom Oddziału w Gdańsku, który w przyszłym roku będzie organizatorem kolejnego, XVII Ogólnopolskiego Złotu „Jaworzniaków”. Członkowie Oddziału w Gdańsku podziękowali za gościńnię i wręczyli puchar pamiątkowy. Gorąco zaprosili uczestników Złotu do Gdańska.

Jan PALUCHNIAK

# Kombatanci w szeregach Żołnierzy Górników

W zamieszczonym w Biuletynie „Kombatant” nr 6/7 z br. artykule pt. „Środowisko żołnierzy górników” napisałem, że spośród 200 tys. żołnierzy górników skierowanych przymusowo do pracy w kopalniach węgla, kamieniołomach i zakładach wydobywania uranu na przestrzeni lat 1944-1959 – około 30 proc. stanu osobowego stanowili żołnierze posiadający dziś oficjalnie tytuły WETERANÓW oraz podwójne przynależności.

Jako kombatanci należą do swych byłych związków wojskowych oraz dodatkowo do Związku Żołnierzy Górników z racji przymusowego wcielenia w latach 1944-1959 do Zastępczej Służby Wojskowej. Walka i przeżycia powojenne tych weteranów stanowiłyby temat niejednej pasjonującej książki czy filmu. Nasze stowarzyszenie nie jest w stanie własnym nakładem i środkami upamiętnić tych wszystkich bohaterów okresu II wojny światowej i organizacji zbrojnych okresu powojennego czy represji doświadczanych w PRL.

Nie sposób wymienić na łamach uprzejmego „Kombatanta” przynajmniej części tych postaci – jeszcze żyjących.

Środowisko żołnierzy górników czuje się zaszczycone, że w naszych szeregach jest wielu byłych żołnierzy AK, Powstańców Warszawskich, WiN czy też innych utworzonych po wojnie w latach 1945-1956 podziemnych organizacji walczących o niepodległą Polskę. Weterani odczuwają silną więź duchową i organizacyjną z naszym środowiskiem, pozostając członkami o podwójnej przynależności.

Z okazji Dnia Weterana przypadającego 1 września chciałbym zaprezentować chociażby dwóch oficerów w st. spocz. – byłych partyzantów Armii Krajowej i jednocześnie byłych żołnierzy górników, sądząc, że choć w części oddam hołd w imieniu naszego środowiska wszystkim żołnierzom związanych walką zbrojną z okupantem, a których los dodatkowo skazał na przymusową pracę w kopalniach węgla.

## Lech Jankowski

– warszawiak, ur. 10.08.1928 r.,

por. w st. spocz.

W 1942 r. składa przysięgę żołnierską jako członek Szarych Szeregów w Warszawie.

Mieszkanie jego matki Bronisławy na Pradze stanowi do 1944 r. konspiracyjny punkt kontaktowy. Wskutek dekonspiracji oboje z matką na rozkaz dowództwa zostają wiosną 1944 przeniesieni w rejon krakowski.

Kolega Lech zostaje wcielony do oddziału partyzanckiego 106 DP AK „Skrzetuski”, przybierając pseudonim „Zbój”.

Gen. bryg. w st. spocz. **Bolesław Michał Nieczuja-Ostrowski** ps. „Bolko”, „Grzmot”, „Tysiąc”, były dowódca Inspektoratu AK „Maria”, Dywizji „Dom”, w stopniu ówczesnym ppłk, w świadectwie weryfikacyjnym dla Kolegi Lecha – oprócz wymienionych akcji bojowych w rejonie krakowskim z udziałem partyzantów „Zbója” – pisze, że szedł on do każdej akcji jako pierwszy, ale zawsze wracał w osłonie oddziału (często samotnie) mężnie broniąc kolegów. W sierpniu 1944 r. zostaje odkomenderowany do I bat. 5 psk Krakowskiej Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej AK, pozostając do końca wojny jako łącznik. Ranny w czasie działań bojowych – dziś inwalida wojenny I grupy.

Za zasługi bojowe rozkazem ówczesnego d-cy ppłk. **Bolesława Michała Nieczuja-Ostrowskiego** mianowany został na stopień sierżanta oraz odznaczony: Krzyżem Walecznych I kl., Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska Polskiego (trzykrotnie) za udział w II wojnie światowej i in.

Po wojnie aresztowany jako były żołnierz AK i skazany na 2,5 roku więzienia, odbywał karę w Warszawie. Po opuszczeniu

więzienia zostaje niezwłocznie powołany do Zastępczej Służby Wojskowej, Jedn. Wojsk. Nr 2654 Oświęcim, Kop. Brzeszcze w ramach I Batalionu Pracy Kopalnianej tzw. „Warszawskiego” (w październiku 1949 r.).

W batalionie kopalnianym jako szeregowiec pracował 3 lata i 2 miesiące. W czasie służby kopalnianej wstąpił się tym, że stawał publicznie w obro-



Por. w st. spocz. Lech Jankowski

nie wielu kolegów krzywdzonych przez dowództwo, za co narażał się na dodatkowe represje i szykany.

Po 1991 r. mianowany przez Prezydenta RP na stopień ppor., a następnie przez MON do stopnia porucznika. Jest współzałożycielem Związku Żołnierzy Górników, członkiem władz krajowych od dnia powstania Związku. Obecnie mieszka w Gdańsku, kierując Okręgiem Gdańsk, należy do organizacji kombatancich, czynnie działa w Porozumieniu Byłych Kombatantów oraz współpracuje z Wojskiem Polskim, a w szczególności – z Marynarką Wojenną.

## Henryk Świerżewski

– por. w st. spocz., pochodzi

z Ostrowa Maz., ur. 3 stycznia 1928 r.

W szeregi Armii Krajowej wstępuje 1 stycznia 1943 r. przyjmując ps. „Dąbek”. Zostaje skierowany do oddziału ppor. **Jana Dąbkowskiego** ps. „Mucha” jako łącznik w sztabie obwodu zambrowskiego AK. Świetnie jeździł konno, co było ważne w owych czasach.

Utrzymywał kontakty dowództwa z komp. Andrzejewo (d-ca, por. **Stanisław Dąbkowski** ps. „Karp”), komp. Jasionica (d-ca chor. **Krajza** ps. „Sęp”), komp. Zaręby Kościelne (d-ca st. sierż. **Antoni Godlewski** ps. „Sikora”) i wieloma innymi jednostkami obwodu.

Wielokrotnie wpadał w zasadzki niemieckie, unikając zdekonspirowania, jak również był świadkiem wielu mordów i pacyfikacji dokonanych przez okupanta.



Bierze również udział w akcjach bojowych przy odbijaniu aresztowanych żołnierzy AK i ludności cywilnej.

Do szczególnych akcji zbrojnych należy walka wydzielonego I bat. 71 pułku AK w okolicach Czerwonego Boru, gdzie poinformowani wcześniej Niemcy przygotowali okrążenie oddziału w sile 400 ludzi. Niemcy wysłali 5000 wojska, żandarmerii, policji oraz pociąg pancerny z Zambrowa. Batalion pod dowództwem mjr. **Jana Buczyńskiego** ps. „Jacek” wyostał się z okrążenia ponosząc dotkliwe straty w liczbie 70 zabitych i 50 rannych żołnierzy AK. Nikt nie oddał się do niewoli. Niemcy ponieśli straty wielokrotnie większe.

W czasie akcji „Burza” Kolega Henryk zostaje przeniesiony do plutonu łączności pod dowództwem podchorążego ps. „Lunia”, pełniąc funkcję łącznika przy d-cy zgrupowania mjr. Jana Buczyńskiego.

W sierpniu 1944 r. po wyzwoleniu terenu łomżyńskiego zgrupowanie AK zostało rozformowane i przeniesione w stan konspiracyjnego spoczynku w dawnych rejonach swego działania.



Poczet sztandarowy Okręgu Warszawskiego ZRPŻG (na zdjęciu w środku – por. w st. spocz. Henryk Świerzewski)

Jednak NKWD rozpoczęło aresztowania wśród żołnierzy AK, zarówno tych ujawnionych, jak i pozostających w ukryciu.

Kolega Henryk z pierwszego aresztowania NKWD i wywózki do Związku Radzieckiego zostaje zwolniony ze względu na młody wiek, ale już wieczorem tego

samego dnia przychodzi po niego ponownie NKWD.

Ukrywa się w różnych miejscach, a następnie przyłącza do działającego jeszcze leśnego oddziału AK (d-ca por. **Grądzi** ps. „Lis”), biorąc udział w licznych akcjach przeciwko UB, MO i KBW. W czasie jednej z akcji ginie por. Grądzi, a oddział przejmuje st. chorąży **Wincenty Brzuska** ps. „Lew”. Późną jesienią 1944 r. z powodu niemożliwości działania, braku zakwaterowania i prowiantu, oddział pozostaje rozformowany, a żołnierze ukrywają się pojedynczo u poszczególnych gospodarzy.

23 lutego 1946 r. zostaje aresztowany przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Wysokim Mazowieckiem, a następnie skazany przez Sąd Doraźny w Białymstoku na 8 lat więzienia. Karę odbywa w więzieniu politycznym w Rawiczu, skąd w wyniku amnestii zostaje zwolniony 12.03.1950 r.

W maju 1951 r. razem z innymi więźniami zostaje powołany przymusowo do Zastępczej Służby Wojskowej Nr J.W. 2508 w Łagiewnikach i pracuje w kopalni do 25.11.1953 r.

Od dłuższego czasu mieszka w Warszawie, jest emerytem i porucznikiem WP w stanie spoczynku. Kombatant ŚZZAK oraz członek władz Krajowego Zarządu Żołnierzy Górników.

Dwa różne życiorysy żołnierzy AK połączone ofiarą walką zbrojną z okupantem, prześladowaniami po wojnie, więzieniem oraz przymusową pracą w kopalniach węgla. Jest takich ludzi jeszcze wielu w naszym środowisku, którym należy się pamięć, szacunek, zwłaszcza Powstańcom Warszawskim, ale środowisko żołnierzy górników będzie robić wszystko, aby „ocalić od zapomnienia” dla potomnych tak wielu skromnych, ale bohaterskich ludzi.

Janusz TECZKOWSKI  
wiceprezes Krajowego Zarządu ZRPŻG

## Opole

# Kombatanci z Żytomierza z wizytą w Opolu

Zarząd Okręgu Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Opolu od 1999 r. współpracuje ze Stowarzyszeniem Weteranów Wojska Polskiego w Żytomierzu. W ramach tej współpracy z rewizytą przebywała na Opolszczyźnie w dniach 14-17 maja br. delegacja SWWP pod przewodnictwem prezesa, płk. Zygmunta Wengłowskiego.

**K**ombatanci z Żytomierza uczestniczyli w spotkaniu z dowództwem Garnizonu Opole, podczas którego płk **Antoni Tkacz** – szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Opolu – opowiedział o współpracy z organizacjami kombatanckimi w województwie. Zwrócił szczególną uwagę na pomoc udzielaną kombatantom przez jednostki i administrację wojskową.

Delegacja przyjęta została przez **Grzegorza Kubata** – marszałka woj. opolskiego i **Ireneusza Dąbrowskiego** – wicewojewodę opolskiego, którzy mówili o sytuacji gospodarczej i społecznej województwa oraz planach dalszego jego rozwoju. Płk **Zygmunt Wengłowski** i płk **Stefan Szelka** poinformowali gospodarzy województwa o formach współpracy obu organizacji. Przypomniano o tym, jak w 1944 r. w Żytomierzu organizowały się dwie dywizje polskie – piąta i szósta.



Delegacja kombatantów z Żytomierza złożyła wiązankę kwiatów m.in. przed obeliskiem w kwaterze kombatantów II wojny światowej na cmentarzu w Opolu-Półwsi



W sali tradycji Stowarzyszenia „Pancerne Skorpion”. Stoją od prawej: **Eugeniusz Brudkiewicz**, prezes Stowarzyszenia Polska – Wschód Oddział w Opolu; **płk Ryszard Greła**, por. **Józef Koziański**, **płk Stefan Szelka**, **płk Stanisław Zieliński**, **płk Antoni Tkacz**, **płk Zygmunt Wengłowski** – prezes SWWP w Żytomierzu, **por. Wasilij Szubonicz** – prezes Weteranów Wojennych Ukrainy w Żytomierzu i **płk Zbigniew Kozian** – prezes Stowarzyszenia „Pancerne Skorpion”

Natomiast w Berdyczowie – 40 km od Żytomierza – formował się 1 Drezdeński Korpus Pancerny. Po wojnie wielu frontowych żołnierzy powróciło do swoich poprzednich miejsc zamieszkania. W czasie nawiązywania współpracy między stowarzyszeniami żyło ich na Żytomierszczyźnie 311, obecnie jest ich 149. (...)

Członkowie delegacji zwiedzili Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach (Lamsdorf). (...)

Na spotkaniach z kombatantami w Niemodlinie i Opolu dokonano wymiany doświadczeń, m.in. koledzy z Żytomierza oświadczyli, że wysunięte przez Zarząd Okręgu ZKRP i BWP w Opolu hasło „Kombatancie, nie jesteś sam” przeniosą do swojego Stowarzyszenia. Oba związki ustaliły program współpracy na najbliższe lata.

Stefan SZELKA  
prezes Zarządu Okręgu ZKRP i BWP w Opolu

Ciąg dalszy ze str. 10

**13 kwietnia w Warszawie**, w Domu Polonii, odbyło się koleżeńskie spotkanie wielkanocne. Gospodarzami spotkania byli: Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Warszawa Śródmieście oraz Fundacja „Moje Wojenne Dzieciństwo”. Przybyłych na uroczystość gości przywitała prezes Fundacji Eulalia Rudak. W spotkaniu uczestniczyli m.in. gen. dyw. Wacław Szklarski, prezes ZG ZKRP i BWP; Józef Koleśnicki, prezes ZO ZKRP i BWP, pełnomocnik wojewody ds. kombatantów Zbigniew Czapliski, przedstawiciele m.in.: m.st. Warszawy, ŚŻAK, Synów Pułku i Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Prezes Fundacji „Moje Wojenne Dzieciństwo” Eulalia Rudak przypomniała zaproszonym gościom symbolikę świąteczną oraz znaczenie obrzędów wielkanocnych. Następnie Stanisław Soszyński wygłosił referat pt. „Groby Wielkanocne w latach okupacji 1940-1944 w kościele św. Anny w Warszawie”. Na zakończenie uroczystego spotkania nastąpiło poświęcenie przygotowanych świec wielkanocnych. Na zdjęciu: prezes Fundacji Eulalia Rudak omawia symbolikę tradycyjnych wielkanocnych zwyczajów i potraw.

Fot. Katarzyna Hoppe



**18 kwietnia w Warszawie** odbyły się centralne obchody „Dnia Sapera” – Święta Wojsk Inżynierskich, przypadającego 16 kwietnia. Święto to ustanowiono 60 lat temu dla upamiętnienia wydarzeń z 16 kwietnia 1945 r., kiedy to żołnierze 1 Armii WP przystąpili do forsowania Odry i Nysy Łużyckiej, podczas którego ogromną rolę odegrali saperzy. Uroczystości z udziałem przedstawicieli Kancelarii Prezydenta, Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego WP i delegacji stowarzyszeń kombatanców rozpoczęła Msza św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Następnie przed pomnikiem „Chwała Saperom”, po wystąpieniach zaproszonych gości, wybitni żołnierze uhonorowani zostali medalami „Zasłużony Saper” i „Zasłużony dla Wojsk Inżynierskich”. Uroczystości zakończyło złożenie przez delegacje wieńców przed pomnikiem „Chwała Saperom”.

**19 kwietnia w Krakowie** przed obeliskiem znajdującym się na terenie Komendy Wojewódzkiej Policji potomkowie policjantów – więźniów obozu w Ostaszku oraz dowódczo i pracownicy KWP złożyli hołd pomordowanym przez NKWD funkcjonariuszom przedwojennej Policji Państwowej. Uczestnicy uroczystości uczcili pamięć zamordowanych policjantów chwilą ciszy, następnie złożono wiązkę kwiatów przed obeliskiem, w którym znajduje się urna z ziemią z Miednoje. W ceremonii udział wzięli także członkowie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939, z przewodniczącą Grażyną Tęczar. Przetrzymany w Ostaszku policjanci od początku kwietnia 1940 r.

byli wywożeni grupami do Kalinina (dziś Twer) i mordowani strzałem w tył głowy. Do 14 maja 1940 r. NKWD zamordowało w ten sposób 6311 funkcjonariuszy Policji Państwowej. W sumie w czasie II wojny światowej z rąk Sowietów zginęło ok. 13 tys. policjantów.

**22 kwietnia w Warszawie** Mszą św. dziękczynną za łaskę powrotu i za zmarłych kolegów, odprawioną w kościele p.w. św. Andrzeja Apostoła w Warszawie, rozpoczęły się uroczystości upamiętniające 60. rocznicę powrotu do Ojczyzny żołnierzy Armii Krajowej, Polskiego Państwa Podziemnego z deportacji i internowania w łagrach NKWD Borowicze – Swierdłowsk. Następnie uczestnicy uroczystości rocznicowych przeszli na Skwer „Sybiraków”. Tu, po przemówieniu prezesa Środowiska Borowiczank Związku Sybiraków Romana Bara, który przypomniał o losie wywiezionych przez NKWD do łagru w Borowiczach żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego – odczytano nazwiska byłych więźniów łagru, którzy odeszli na wieczną wartę od 2003 r. Uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i wiązkę kwiatów oraz zapalili znicze przed Kamieniem-Pomnikiem „Borowicze – Swierdłowsk”. Kwiaty złożono także przy pomniku *Poległym i Pomordowanym na Wschodzie*, przed podkładem z napisem „Borowicze”. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, sekretarz ZG Związku Sybiraków Edward Duchnowski, prezes Okręgu Warszawskiego Związku Sybiraków Ryszard Piotrowski oraz licznie przybyli członkowie Środowiska. Po uroczystościach odbyło się Walne Zgromadzenie członków Środowiska Borowiczank, podczas którego dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Krzysztof Skolimowski uhonorował Medalami „Pro Memoria” dyrektora TV Polonia Antoniego Bartkiewicza oraz Jana Grzegorza Gordona. Na zdjęciu: przed Kamieniem-Pomnikiem „Borowicze – Swierdłowsk” przemawia prezes Środowiska Borowiczank Roman Bar.



Fot. Agnieszka Boruszkowska

**25 kwietnia w Warszawie**, w Archiwum Akt Nowych, siedzibie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowiska Okręgu Warszawa IV Obwodu Ochota, odbyło się spotkanie członków Środowiska z okazji Świąt Wielkanocnych. Gospodarzem spotkania był prezes Środowiska ŚŻAK Obwodu Ochota, Wojciech Marcinkiewicz. Przybyli również: Magdalena Pietrzak-Merta, naczelnik Wydziału Kultury Dzielnicy Ochota oraz Michał Laszczkowski, radny Rady Dziel-

cy Ochota, współpracujący ze Środowiskiem. Nie zabrakło smacznego poczęstunku, rozmów i wspomnień w milej atmosferze. Na zakończenie uczestnicy spotkania – członkowie Środowiska wraz ze współmałżonkami – pozwolili do pamiątkowej fotografii.



Fot. Agnieszka Boruszkowska

**26 kwietnia w Cybince** na posiedzeniu Rady Miasta i Gminy, prezes Okręgowego ZKRP i BWP w Zielonej Górze Bolesław Wroński uroczystie uhonorował Grażynę Łyżwińską, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Cybince odznaką „Za Zasługi dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych” za całokształt pracy na rzecz Związku. Odznaczona otrzymała liczne gratulacje od radnych miasta i gminy oraz kwiaty. Grażyna Łyżwińska podziękowała za wyróżnienie i zapewniła o gotowości do dalszej współpracy z miejscowym Kołem Związku. Na zdjęciu od lewej: burmistrz Miasta i Gminy Cybinka Roman Siemiński, prezes Okręgu ZKRP i BWP w Zielonej Górze Bolesław Wroński, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Cybinka Sławomir Kulczyński, uhonorowana – dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Grażyna Łyżwińska, prezes Koła ZKRP i BWP w Cybince Alfons Łazarczyk, sekretarz Koła Czesław Szymański, zastępca prezesa Koła Władysław Okulski, członek Zarządu Koła Stanisław Witkowski.



**28 kwietnia w Pobiedziskach** koło Poznania Zespół Szkół im. Konstytucji 3 Maja obchodził jubileusz 10-lecia. Po poświęceniu sztandaru przez ks. bp. Wojciecha Polaka w sali gimnastycznej odbyła się uroczystość przekazania go szkole. Uczestniczyli w niej, obok przedstawicieli władz samorządowych – poczet sztandarowy miejscowego Koła ZKRP i BWP oraz delegacja młodzieży z niemieckiej gminy Marktheidenfeld. Na wniosek Urszuli Barczyk, prezes Koła ZKRP i BWP w Pobiedziskach, prezes Zarządu Okręgowego ZKRP i BWP płk Janusz Radłowski udekorował dyrektora Zespołu Szkół Stanisława Sz wajkowskiego odznaką „Za Zasługi dla ZKRP i BWP”.

oprac. A.B.



# Korpusy Kadetów II Rzeczypospolitej Polskiej

Przedwojenne korpusy kadetów zrzeszały młodych ludzi pragnących rozpocząć służbę wojskową. Pierwszy Korpus Kadetów powstał 30 października 1918 r. w Krakowie-Łobzowie. Nawiązywał do tradycji XVIII-wiecznej Szkoły Rycerskiej. W 1921 r. przeniesiono go do Lwowa. Drugi Korpus Kadetów powstał w Modlinie w 1919 r. W okresie zmagania z Armią Czerwoną uczniowie obu Korpusów zgłaszali się ochotniczo do Wojska Polskiego. Starszych skierowano do służby frontowej, młodszych do służby garnizonowej. W maju 1921 r. duże grupy kadetów z 1 i 2 Korpusu Kadetów pośpieszyły na pomoc III Powstaniu Śląskiemu. Uczestniczyli w najcięższych walkach. Weterani Powstania Styczniowego 1863 r. przekazali we Lwowie 3 maja 1923 r. kadetom swoją bojową chorągiew powstańczą. Od tego czasu była ona sztandarem Korpusu Kadetów nr 1, a obecnie jest sztandarem Związku Kadetów II RP w Polsce. W 1930 r. Marszałek Józef Piłsudski ustanowił 21 maja Świętem Kadetów, obchodzonym do dzisiaj, a w 1933 roku nadał swoje imię Korpusowi Kadetów nr 1 we Lwowie.

Korpusy Kadetów ukończyły do 1939 r. 2853 absolwentów, a ponadto około 2000 młodych ludzi było ich wychowankami. Walczyli na prawie wszystkich frontach II wojny światowej. W kraju współkształtowali strukturę Podziemnego Państwa Polskiego. Ponad 600 zginęło na froncie, w łagrach i obozach koncentracyjnych oraz w więzieniach.

Oprac. na podstawie [www.mw.mil.pl](http://www.mw.mil.pl)

*Światowy Zjazd Absolwentów Korpusu Kadetów II Rzeczypospolitej Polskiej*

## Kadeckie kuranty

Kadeci II RP, kombatanci wszystkich frontów ostatniej wojny światowej rozsiani po kontynentach, organizują od czasu do czasu w kraju światowy zjazd. Spotykają się, by uczcić poległych kolegów, nacieszyć się wspomnieniami młodości, spojrzeć na kraj oczami ludzi doświadczonych znajomością różnych losów i stron świata, by wreszcie – najczęściej – ponawiać postulaty o wskrzeszenie polskich szkół kadeckich, które wychowały i wykształciły wielu obrońców Ojczyzny.

Tak było i tym razem – w końcu maja br. w Warszawie, 3-4 czerwca w Chełmnie, później w Gdyni i Gdańsku wśród marynarzy z Marynarki Wojennej, w której służyło 10 proc. absolwentów szkół kadeckich.

W odróżnieniu od poprzednich zjazdów, najczęściej było tym razem rekrutujących się z dzieci wywiezionych po wrześniu 1939 r. przez NKWD na teren Związku Radzieckiego – wychowanków Junackiej Szkoły Kadetów na Środkowym Wschodzie przy armii gen. **Władysława Andersa**, z prezesem Związku **Jerzym Kozłowskim**. Patronat nad Zjazdem objęli: ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie **Ryszard Kaczorowski**, szef Sztabu Generalnego WP gen. **Franciszek Gągor**, dowódca wojsk lądowych, powietrznych i morskich, Biskup Polowy WP gen. dyw. **Tadeusz Płoski**, córka Marszałka Józefa Piłsudskiego – **Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska**.

Uczestnicy Zjazdu postanowili tym razem zostawić po sobie trwałą pamiątkę – zegar-kurant, wydzwaniający w południe hymn kadecki, wieczorem capstrzyk, rano – pobudkę, w byłych koszarach przedwojennego Korpusu Kadetów nr 2 w Chełmnie. Gospodarzem podczas tak kadeckiego, jak i pułkowego święta był dowódca stacjonującego tam 3 Włocławskiego Pułku Drogowo-Mostowego im. absolwenta Szkoły Rycerskiej gen. Karola Sierakowskiego, płk. dypl. **Andrzej Kostełik**.



Ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski przemawia przed uruchomieniem zegara; w tle poczet sztandarowy wszystkich polskich kadetów z chorągwią powstańców 1863 r.



Wieżyczka z kurantem w byłych koszarach kadeckich

kilku tysięcy wychowanków polskich szkół kadeckich w służbie Ojczyzny oraz walory kontynuowania dobrych tradycji i patriotyzmu. Po defiladzie m.in. przed władzami miasta i powiatu oraz niemłodymi już kadetami odbył się Apel Poległych i złożono kwiaty przed pamiątkowymi tablicami.

Kilka dni wcześniej w Warszawie tradycyjnie złożono kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, wspominając poświęcenie tego Grobu w 1925 r. – także z udziałem kadetów. Uczestnicy Zjazdu zwiedzili Muzeum Powstania Warszawskiego. W powstaniu walczyło prawie 200 kadetów, z których około 50 poległo, a jego siłami zbrojnymi dowodził były wychowawca kompanii w Korpusie Kadetów nr 1 we Lwowie, gen. **Antoni Chruściel „Monter”**.

Po uroczystości w Chełmnie kadeci, wraz z Prezydentem R. Kaczorowskim, byli na Wybrzeżu gośćmi Marynarki Wojennej z dowódcą admirałem floty **Romanem Krzyżelewskim**. Zwiedzili ORP „Błyskawica” i oddali hołd obrońcom Westerplatte, wśród których dowodzili także byli wychowankowie szkół kadeckich.

Z Polski zagraniczni uczestnicy Zjazdu wyjechali pod wrażeniem głębokich zmian zachodzących w naszym kraju.

Z.M.

## Nowe władze Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Białorusi

Z inicjatywy prezes Związku Polaków na Białorusi **Andżeliki Borys**, Konsulat Generalny RP w Grodnie w dniu 25 kwietnia br. zorganizował w siedzibie urzędu spotkanie z kombatantami z Białorusi. W związku z licznymi sygnałami o utracie zaufania kombatantów w odniesieniu do pełniącego funkcję prezesa SPK **Apoloniusza Wolińskiego**, a także decyzją ZPB o pozbawieniu A. Wolińskiego funkcji i postanowieniem Rady Naczelnej ZPB z kwietnia br. o przeprowadzeniu wyborów Zarządu SPK – głównym punktem programu tego spotkania była Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Stowarzyszenia Polskich Kombatantów przy Związku Polaków na Białorusi.

Prezesem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Białorusi przy ZPB został były żołnierz Wojska Polskiego **Stanisław Kompał** z Grodna. Do Zarządu SPK wybrani zostali byli żołnierze Wojska Polskiego: **Antoni Małmyga** z Lidy, **Stanisław Poźniak** ze Swiśtoczy, **Witold Mazurkiewicz** z Nowego Dworu, **Mieczysław Sobolewski** z Harcicy, **Aleksander Szycko** z Wołkowyska, skarbnikiem została **Maria Mieszkina** z Grodna, skarbnik i członek Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej przy ZPB, sekretarzem został **Andrzej Poczobut**, sekretarz SZAK przy ZPB i jednocześnie redaktor naczelny miesięcznika „Magazyn Polski” na uchodźstwie.

Oprac. W. SZWEJKOWSKA  
konsul w Konsulacie Generalnym RP w Grodnie

### STOWARZYSZENIE BYŁYCH ŻOŁNIERZY POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH NA ZACHODZIE „KARPATCZYCY”

serdecznie prosi  
wszystkich byłych żołnierzy 3 Dywizji  
Strzelców Karpackich – 2 Korpusu Pol-  
skiego na Zachodzie – lub Im najbliż-  
szych (niezależnie od Ich obecnej przyna-  
leżności do organizacji kombatanckich)  
o kontakt listowny dla podtrzymania  
braterskiej więzi karpaczyców.

W listach prosimy o wyraźne podanie  
swoich adresów korespondencyjnych.

Nasz adres:

Stowarzyszenie „KARPATCZYCY”  
ul. Potocka 60 lok. 3  
01-652 Warszawa  
POLSKA

## Kombatanci na świecie

*Ustawodawstwo kombatanckie za granicą, podstawowe zagadnienia*

## Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej

(58,8 mln mieszkańców, członek NATO i Unii Europejskiej)

Zjednoczone Królestwo, uczestnik obu wojen światowych i licznych konfliktów lokalnych, nie posiada odrębnego ustawodawstwa nadającego specjalny status weteranom wojennym. Szczególne uprawnienia przyznaje się w tym kraju byłym uczestnikom walk zbrojnych na podstawie ogólnych przepisów o zaopatrzeniu emerytalno-rentowym. Spośród licznych weteranów wojennych prawo do stałych świadczeń posiadają jedynie:

- inwalidzi wojenni,
- zawodowi wojskowi.

Żołnierzom, którzy doznali w trakcie walk trwałego uszczerbku na zdrowiu, przyznawane są renty inwalidów wojennych, wypłacane niezależnie od wypracowanej emerytury. Inwalidzie wojennemu przysługuje również zwrot kosztów przejazdów autobusem lub pociągiem, związany z leczeniem kontuzji wojennej. Natomiast zawodowi wojskowi otrzymują – z tytułu udziału w walkach – dodatki do pobieranych pensji, a po przejściu w stan spoczynku nabywają prawo do wyższych emerytur. Emerytom wojennym przysługują także bezpłatne leki na recepty, pierwszeństwo w badaniach i leczeniu w państwowych placówkach służby zdrowia, dofinansowanie kosztów np. leczenia dentystycznego i okulistycznego oraz prawo do dodatku socjalnego. Członkom najbliższej rodziny zmarłego kombatanta przysługują tzw. renty pośmiertne.

Głównym organem państwowym, w którego gestii znajdują się sprawy kombatanckie, jest resort obrony narodowej (*Ministry of Defence*). W jego strukturach działa powołana do opieki nad kombatantami i pozostałymi po nich osobami Agencja Weteranów (*Veterans Agency*).

W wyniku debaty nad problematyką kombatancką w 2001 r. utworzone zostało dodatkowo stanowisko ministra do spraw weteranów, swego rodzaju rzecznika interesów kombatantów w rządzie brytyjskim.

W Zjednoczonym Królestwie za weteranów uznaje się wszystkie osoby, które

służyły w armii (ok. 5,5 mln, w tym kilkaset tysięcy weteranów wojen). Brytyjscy weterani zrzeszeni są m.in. w: Królewskim Legionie Brytyjskim (*The Royal British Legion*), Stowarzyszeniu Pomocy Żołnierzom, Marynarzom, Lotnikom i ich Rodzinom (*Soldiers, Sailors, Airmen and Families Association – Forces Help*), Konfederacji Organizacji Brytyjskich Wojskowych i b. Wojskowych (*Confederation of British Service and Ex-Service Organizations*). Organizacje rezerwistów i kombatantów odgrywają ważną rolę w szeroko rozwiniętym w tym kraju systemie koleżeńskiej samopomocy. Wyjątkową pozycję zajmuje tutaj Królewski Legion Brytyjski, stowarzyszenie to działa bowiem pod monarszym patronatem i członkowie rodziny królewskiej zasiadają w jego władzach naczelnych. Legion jest największą tego rodzaju organizacją w Zjednoczonym Królestwie, zrzeszającą – oprócz kombatantów – także żołnierzy, którzy odbyli służbę wojskową w okresie pokoju oraz członków rodzin kombatantów i wojskowych.

## Republika Irlandii (3,8 mln mieszkańców, członek Unii Europejskiej)

W 2003 r. w Irlandii status weteranów wojennych posiadało tylko 15 uczestników walk wyzwoleniczych 1917-1921. Otrzymywali oni renty kombatanckie i renty inwalidzkie – są to jedyne uprawnienia nadawane irlandzkim weteranom wojennym.

Irlandzcy kombatanci i rezerwiści zrzeszają się w: Stowarzyszeniu Emerytowanych Oficerów Mianowanych (*Retired Association of Commissioned Officers*), Stowarzyszeniu Marynarki Wojennej (*The Naval Association*), Organizacji Rezerwistów i Rezerwistek (*The Organization of Ex-Servicemen and Women*) i Stowarzyszeniu Irlandzkich Misji Narodów Zjednoczonych (*Irish United Nations Association*).

Jan P. SOBOLEWSKI



Gdańsk

## Pamięć po latach

14 maja br., przed pomnikiem gen. Stanisława Maczka w gdańskiej dzielnicy Wrzeszcz, na placu noszącym imię Generała, odbyły się uroczystości poświęcone kolejnej rocznicy zakończenia II wojny światowej w Europie oraz drugiej rocznicy odsłonięcia pomnika dowódcy 1 Polskiej Dywizji Pancерnej, wslawionej zwycięskimi – w latach 1944-45 – bojami we Francji, Belgii, Holandii i w Niemczech, od Normandii po fryzyjskie brzegi Morza Północnego.

Wykonany z marmuru pomnik, którego odsłonięcie i poświęcenie celebrowaliśmy 8 sierpnia 2004 r., powstał dzięki inicjatywie **Władysława Dwojaka**, prezesa Zarządu Wojewódzkiego w Gdańsku Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i zaangażowaniu w sprawę jego budowy Komitetu Organizacyjnego, z prezesem ZW SKPSZnZ na czele. Sam zaś pomnik, jego forma i kształt, jest dziełem architekta **Eugeniusza Nestera**.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się w niedzielne południe zbiórką przed kościołem Zmartwychwstania Pańskiego we Wrzeszczu i Mszą św. celebrowaną przez ks. kmdr. **Mariana Pruchniaka**, delegata Biskupa Połowego WP. Następnie wkroczyliśmy na pobliski plac gen. Maczka wraz z Orkiestrą Reprezentacyjną Marynarki Wojennej RP oraz Kompanią Honorową MW RP, w asyście kombatantów i szkolnych pocztów sztandarowych.

O 13.30 przybyłych przed pomnik gości i mieszkańców powitał prezes Władysław Dwojak. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele m.in. władz państwowych, samorządowych, wojska, Urzędu Miasta Gdańska, korpusu dyplomatycznego, innych stowarzyszeń kombatanckich.

Gorącymi oklaskami nagrodzono niezwykle ciepłe, odczytane piękną polszczy-

zną przemówienie ambasadora **Jana E. Craana**, który – po czteroletnim w Polsce pobycie – kończył właśnie swoją misję dyplomatyczną.

Kulminacyjnym punktem uroczystości stała się dekoracja sztandarów Kół działających na P o m o r z u w strukturach SKPSZnZ, dekoracja sztandarów Szkół Patronackich oraz nadanie odznaczeń i wyróżnień. Osiem kombatanckich i dwanaście szkolnych sztandarów uhonorowanych zostało Złotym Medalem „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”, zaś kilku kombatantów zostało mianowanych na wyższy stopień oficerski i odznaczonych Złotym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Dekoracji 20 sztandarów dokonał wojewoda pomorski **Piotr Ołowski**, kombatantów odznaczył dowódca MW RP adm. floty **Ro-**



Plac gen. Maczka, w mundurze, z szarfą chorążego pocztu sztandarowego, członek dywizyjnego Koła „Gdańsk” **Wacław Butowski**, jeden z mianowanych tego dnia na stopień porucznika i odznaczony Złotym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”

**man Krzyżewski**, nominacje na wyższe stopnie wręczył szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk **Piotr Kaszuba**.

Szczególnego podkreślenia wymaga fakt spontanicznego wręcz udziału młodzieży szkolnej we wszystkich na naszym terenie uroczystościach kombatanckich. Jak zawsze niezawodne – i tym razem pocztu sztandarowe przybyły w gronie swoich rówieśników i wychowawców. Do szkół tych należą: II Liceum Ogólnokształcące im. gen. Wł. Andersa w Chojnicach, SP im. gen. Wł. Andersa w Gdańsku, SP nr 59 im. 1 Dywizji Pancерnej gen. St. Maczka na gdańskiej Ol-



Plac gen. Maczka, poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej im. gen. St. Maczka w Gdańsku

szynce, SP im. kmdr. Jana Gruzińskiego w Gdańsku, SP nr 38 im. gen. St. Maczka w Gdańsku-Wrzeszczu, SP im. Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku, SP im. gen. Wł. Sikorskiego w Sopocie, SP im. St. Sosabowskiego w Gdańsku, SP im. St. Sosabowskiego w Kaliszu Pomorskim, SP im. admirała J. Unruga w Gdyni i SP im. Wojska Polskiego w Gdańsku-Wrzeszczu.

Po złożeniu kwiatów przed pomnikiem nastąpił przejazd autokarem do siedziby Międzyszkolnego Ośrodka Kultury Fizycznej we Wrzeszczu, gdzie zaproszeni goście – przy smakowitym obiedzie – mogli swobodnie kontynuować nawiązane uprzednio rozmowy.

Tekst i zdjęcia Zygmunt E. HAAS  
prezes Koła Terenowego „Gdańsk”  
Związku Kół 1 Dywizji Pancерnej

Trąbki

## Szczególna lekcja historii

16 lutego br. w Publicznym Gimnazjum w Trąbkach, powiat Garwolin, z okazji 64. rocznicy powstania Armii Krajowej odbyła się uroczysta akademia.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Obwodu Światowego Związku Żołnierzy AK „Gołąb” – Garwolin z prezesem **Henrykiem Michalikiem** oraz Zarządu Koła Związku Kombatantów RP i BWP w Trąbkach z prezesem **Józefem Kręciszem**.



Gości przywitał dyrektor gimnazjum **Andrzej Skierkowski**, zaś program artystyczny przygotowały nauczycielki szkoły: **Lilla Wiczorek** i **Barbara Białecka**. Uczniowie deklamowali i śpiewali piosenki z czasów okupacji, partyzanckie, jak również z Powstania Warszawskiego. Z programem recytator-

skim o tematyce patriotycznej wystąpiła **Marianna Kotlarska**.

**Marian Cabaj** w imieniu zaproszonych delegacji podziękował organizatorom za przygotowanie tak wspaniałego programu, a uczniom gimnazjum – za występ. Następnie dyrektor Andrzej Skierkowski, dziękując kombatantom za liczny udział w uroczystej akademii podkreślił, że współpraca ze środowiskiem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, jak i Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, dotychczas układała się bardzo pozytywnie, co w efekcie ma istotne znaczenie dla patriotycznego wychowania młodzieży.

Zdzisław SZEWCZYK, ps. „Kos”

## Izraelskie wyróżnienia dla polskich kombatantów



Na zdjęciu od lewej: prof. dr hab. Wiesław J. Wysocki, płk Stanisław Calka – sekretarz generalny Zarządu Głównego ZKRP i BWP; Tomasz Miedziński – prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Żydów Kombatantów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej, płk Paweł Kluczek, płk Zbigniew Święcicki; gen. Roman Jagiełło-Jagel; płk Roman Nogal; gen. dyw. Wacław Szklarski; płk Sergiusz Niuszko; płk Józef Koleśnicki – prezes Zarządu Okręgu Warszawskiego ZKRP i BWP; płk Jan Gozdziuk – dyrektor biura Zarządu Głównego ZKRP i BWP w Warszawie

W ramach obchodów 61. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami i zakończenia II wojny światowej w Europie przybył do Polski gen. **Roman Jagiełło-Jagel**. 14 czerwca br. dokonał w Zarządzie Głównym Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Warszawie aktu dekoracji izraelskim „Medalem Zwycięstwa 2005” grupy kombatantów i weteranów Wojska Polskiego. Medalem tym uhonorowani zostali: prof. dr hab. **Wiesław J. Wysocki** – dziekan Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego; płk **Roman Orłowski** – prezes Zarządu Głównego Związku Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego; płk **Roman Nogal**, prezes Klubu Kombatantów 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, płk **Zbigniew Święcicki** – były dyrektor Muzeum Wojska Polskiego, płk **Leopold Kozłowski** – były dyrektor Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, płk **Paweł Kluczek** – prezes Zarządu ZKRP i BWP Dzielnicy Praga-Południe; płk **Sergiusz Niuszko** – prezes Rady Środowiskowej b. Żołnierzy Armii Radzieckiej przy ZKRP i BWP.

W uroczystości uczestniczył prezes Zarządu Głównego ZKRP i BWP gen. dyw. **Wacław Szklarski** z grupą współpracowników, którzy złożyli odznaczonym serdeczne gratulacje wraz z życzeniami zdrowia i powodzenia w działalności społecznej i w życiu osobistym. Na uwagę zasługują wystąpienia zarówno generałów Wacława Szklarskiego i Romana Jagiełły-Jagela, jak i tych, którzy uhonorowani zostali „Medalami Zwycięstwa”. Na podkreślenie zasługuje także wystąpienie prof. dr. hab. Wiesława J. Wysockiego, który zwrócił uwagę na rolę i znaczenie Żydów w rozwoju kultury polskiej.

Uroczystość zakończyło zrobienie wspólnej, pamiątkowej zdjęcia.

R.G.

## Poszukujemy

### Więźnię łagru w Archangielsku

Dzięki Szanownej Redakcji Biuletynu „Kombatant”, wyjaśniły się losy Mieczysława Żmudy – po przeszło 65 latach od opuszczenia przez niego domu rodzinnego w Polskiej Marynce.

Nadal poszukuję informacji na temat okoliczności śmierci mego dziadka **Leona Żmudy**, syna Szczepana Żmudy i Zofii Kulik, urodzonego 04.04.1893 r. w Marcyporebie koło Wadowic, zamieszkałego od 1920 r. w Polskiej Marynce koło Medyki i aresztowanego przez sowieckie NKWD 1 maja 1940 r. Po aresztowaniu przebywał w obozie w Żytomierzu, a następnie został przewiezio-

ny do łagru w Archangielsku, gdzie prawdopodobnie zmarł w 1942 r. w obozowym szpitalu.

Powyższe wynika z ostatniego listu, jaki napisał do swojej żony Franciszki Żmudy, który – podobnie jak inna korespondencja i dokumenty rodzinne – spłonął w pożarze domu w 1945 r.

Będę bardzo wdzięczny za przekazanie wszelkich informacji przez osoby, które miały kontakt z Leonem Żmudą na moją skrzynkę internetową:

wl.zmuda@interia.pl

lub na adres pocztowy:

**Władysław Żmuda**

ul. Sobieskiego 27

37-700 Przemyśl

tel. (0-16) 670 66 47

## Wyróżnienie dla kapelana

### Rodzin Katyńskich

### Ks. prałat Zdzisław Peszkowski Honorowym Obywatelem Łomży

**Ks.** prałat **Zdzisław Peszkowski**, kapelan Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie, na wniosek Zarządu Oddziału Związku Sybiraków z Łomży

## Biała Podlaska

### Uhonorowanie społecznika

**30** czerwca br. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie nadała **Januszowi Rewczukowi** z Białej Podlaskiej Srebrny Medal „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”. Dekoracji dokonał starosta bialski **Tadeusz Łazowski** w asyście komendanta WKU ppłk. **Zbigniewa Bojko**, przewodniczącego Zespołu ds. Społecznych **Bolesława Ługowskiego** i sekretarza Zarządu Rejonowego ZBZZ i ORWP **Józefa Łubińskiego**.

Uhonorowany od wielu lat wspiera finansowo i rzeczowo uroczystości patriotyczne w regionie. Między innymi był jednym z fundatorów ekumenicznej tablicy pamięci naro-

trzymał honorowe obywatelstwo tego miasta. Łomżyńscy radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w tej sprawie. Uroczyste wręczenie tytułu ks. Peszkowskiemu odbyło się 14 czerwca br., podczas uroczystej sesji Rady Miasta, odbywającej się z okazji 588. rocznicy nadania Łomży praw miejskich.

Oprac. A.B.



Fot. Agnieszka Bonarszewska

dowej zawieszonej na frontonie kościoła p.w. bł. Honorata w Białej Podlaskiej z inskrypcją: „*W hołdzie bohaterskim żołnierzom polskim poległym na wszystkich frontach w walkach za Ojczyznę w II wojnie światowej 1939-1945*”.

Janusz Rewczuk wspiera także finansowo publikacje kombatantkie i środowiska wojskowego, wydawane od 2001 r. jako Księgi Pamięci przez Zespół ds. Społecznych Zarządu Rejonowego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej.

Księgi Pamięci popularyzują również idee obronności Państwa i sił zbrojnych Lubelszczyzny, legitymującej się bogatą historią oręża i tradycjami wojskowymi z okresu powstań narodowych i drugiej wojny światowej.

Bolesław ŁUGOWSKI

zek ten liczy 17 lat i jest inicjatorem 12 obiektów pamięci na terenie Łodzi.

Odnaczenie sztandaru przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa jest wyrazem wielkiego uznania dla działalności Związku w Łodzi przez władze Rzeczypospolitej.

Tadeusz ZWIEDRYŃSKI

Prezes Związku Więźniów Politycznych

Okresu Stalinowskiego

Oddział w Łodzi

## Łódź

### Odnaczenie sztandaru

W dniach 23-24 czerwca 2006 r. odbyła się pielgrzymka więźniów politycznych okresu stalinowskiego do Częstochowy. W czasie pielgrzymki na Jasnej Górze odznaczony został Złotym Medalem „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej” sztandar Łódzkiego Oddziału Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Zwią-

## APTEKA PRZYJAZNA DLA KOMBATANTA

**Apteka**  
„Smaragdowa”  
ul. Balonowa 43a  
50-077 Wrocław

Godziny otwarcia:  
pon-pt. 9.00-20.00  
sob. 9.00-14.00  
tel. (071) 795-83-83

**Apteka udziela członkom Związku Sybiraków (na podstawie ważnej legitymacji członkowskiej) 5-10 % rabatu na ceny leków i innych produktów.**



Upamiętnienie walk 30 Poleskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej

# Szli w sierpniu 1944 r. na pomoc walczącej Warszawie...

25 czerwca br., w 62. rocznicę Akcji „Burza”, odbyło się uroczyste spotkanie kombatantów kresowych Okręgów Armii Krajowej: Białostockiego, Poleskiego, Wileńskiego i Nowogródzkiego przed pomnikiem Armii Krajowej przy ul. Kilińskiego w Białymstoku.

**W** uroczystości wzięły udział liczne poczty sztandarowe, kombatanci, harcerze z harcmistrzem na czele i licznie przybyli goście.

Uroczystość miała na celu upamiętnienie walk 30 Poleskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Słynna 30 PDPK i Okręg Polesie nie miały dotychczas żadnej formy upamiętnienia. Polesie stosownie do instrukcji Naczelnego Wodza gen. **Władysława Sikorskiego** wchodziło w skład Obszaru nr 2 Białystok. Dlatego też w celu upamiętnienia tego okręgu na płycie pomnika Armii Krajowej został wyryty wpis: *Okręg Polesie „Kwadra”* jako uzupełnienie do wpisanych Okręgów: Białostockiego, Wileńskiego i Nowogródzkiego, należących do Obszaru nr 2 Białystok.

Uroczystość rozpoczął przywitaniem gości i przemówieniem prezes **ŚZŻAK** Okręgu Białystok prof. **Witold Czarnecki**. – *Spotykamy się w 62. rocznicę dni, kiedy to w 1944 r. organizowana 30 Poleska Dywizja Piechoty AK prowadziła działania partyzanckie w walce z niemieckim Wehrmachtem. Okręg Polesie kryptonim „Kwadra” do końca 1943 r. wchodził w skład Obszaru Białystok. W jednostkach Dywizji Poleskiej służyło wielu*



*mieszkańców południowych powiatów województwa białostockiego; to żołnierze Dywizji Poleskiej szli w sierpniu 1944 r. na pomoc walczącej Warszawie. Mając to wszystko na względzie, podjęliśmy wraz z Zarządem Okręgu Polesie ŚZŻAK decyzję o upamiętnieniu tych wydarzeń przez wykucie stosownego napisu na płycie pomnika, upamiętniającego poległych i zmarłych żołnierzy Okręgu Polesie.*

Następnie ks. prałat **Antoni Lićwinko**, proboszcz parafii katedralnej, odmówił wspólnie z obecnymi modlitwę w intencji poległych i zmarłych żołnierzy ze wszystkich okręgów Obszaru Białystok i poświęcił płytę z nowym napisem.

Prezes Zarządu Okręgu Polesie **ŚZŻAK** **Miroslaw Spiechowicz** omówił krótko historię działań żołnierzy AK na Polesiu w czasie okupacji sowieckiej i niemieckiej. Stwierdził, że odtworzona 30 PDPK była kontynuatorką chlubnych tradycji Wojska Polskiego 30 PD II Rzeczypospolitej. Tradycje dywizji sięgają lat 1917-1918 i mają swoje korzenie w polskich pułkach syberyjskich, które brały udział w walce o odzyskanie niepodległości Polski w polskiej Dywizji Litewsko-Białoruskiej.

We wrześniu 1939 r. 30 DP walczyła w składzie Armii Łódź, a następnie w ostatnich walkach Samodzielnej Grupy Operacyjnej Polesie gen. **Franciszka Kleeberga**.

W czasie okupacji i Akcji „Burza” 30 PDPK prowadziła liczne walki z okupantem, współdziałając często z armią sowiecką.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego oddziały dywizji najkrótszą drogą skierowały się w kierunku Warszawy i 30 PDPK jako jedna z większych jednostek AK dotarła niemal do wrót stolicy. W dniu 19 sierpnia 1944 r. oddziały dywizji zostały otoczone przez wojsko sowieckie i skierowane do miejscowości Dębe Wielkie, tam rozbrojone i internowane.

Prezes Zarządu Okręgu Wileńskiego **ŚZŻAK** **Henryk Szostakowski** omówił krótko działalność swojego okręgu w ramach Obszaru Białystok w latach 1939-1943.

Wiceprezydent Białegostoku **K. Sawicki**, nawiązując do wspomnień i przekazów swojego ojca, także żołnierza AK, przypomniał o koszmarnych czasach okupacji niemieckiej i stosunku „wyzwoliciele” do polskiego podziemia niepodległościowego.

Szczególnie wiele dotychczas mało znanych faktów o zbrodniach dokonanych przez niemieckich okupantów, sowieckie NKWD i polskich zbrodniarzy z UB omówił dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku prof. **Cezary Kukło**, w oparciu o najnowsze badania prowadzone przez IPN w Białymstoku.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem Roty i złożeniem wieńców i kwiatów przed pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej.

Henryk REMBISZEWSKI  
Zarząd Okręgu ŚZŻAK w Białymstoku



REDAKCJA: 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4  
REDAGUJE ZESPÓŁ: **Ewa Dumin** (red. nacz.),  
**Agnieszka Boruszkowska**, **Katarzyna Hoppe**  
PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: **Andrzej Sosiński** (0-22 661 86 67)

WYDAWCA: **Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych**

ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. redakcji 0-22 661 87 05, fax 0-22 661 87 45, centr. 0-22 661 81 11, tel. informacji 0-22 661 81 29, 0-22 661 87 40  
Adres internetowy: <http://www.udskior.gov.pl>, e-mail: [kombatant@udskior.gov.pl](mailto:kombatant@udskior.gov.pl)

W 2006 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta: NBP Oddział Okręgowy Warszawa 03101010100050472231000000.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być czytelne, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora oraz zawierać jego prywatny adres, ewentualnie telefon. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka „Poszukujemy” jest bezpłatna. Nakład 4200 egz.



Warszawa

## Stolica stała się symbolem heroizmu

Uroczyste spotkanie weteranów z młodzieżą szkół mokatowskich, będące częścią obchodów 62. rocznicy Powstania Warszawskiego, odbyło się 14 czerwca br. w kościele św. Andrzeja Boboli – zorganizowało je Środowisko Żołnierzy Pułku AK „Baszta” i Innych Mokatowskich Oddziałów Powstańczych, w tym Krąg „Radiostacja” Szarych Szeregów oraz Zarząd Dzielnicy Warszawa-Mokotów.



Fot. Katarzyna Hoppe

Podczas uroczystości przedstawiona została Karta Historii – program słowno-muzyczny pt. *Powstanie Warszawskie 1944* z udziałem chóru Gimnazjum nr 6 im. Pułku AK „Baszta”. Słowo od żołnierza Pułku AK „Baszta” wygłosił **Eugeniusz Guzek**, który powiedział m.in., że dzięki Powstaniu Warszawskiemu *stolica nasza stała się, w oczach całego świata, symbolem heroizmu*.

Prezes Środowiska Żołnierzy Pułku AK „Baszta” i Innych Mokatowskich Oddziałów Powstańczych **Wojciech Militz** zwrócił się do uczniów mokatowskich szkół o uczestnictwo w obchodach rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego... Następnie gen. bryg. **Zbigniew Ścibor-Rylski**, prezes ZPW, wręczył Medale „Pro Memoria”: Gimnazjum nr 6 im. Pułku AK „Baszta”, **Ewie Węglowskiej** i **Wiktrowi Czechowskiemu**.

K.H.

Jubileusz 85-lecia mjr. Jerzego Stefana Stawińskiego

## Piewca dziejów powstańczych

1 lipca br. mjr **Jerzy Stefan Stawiński** ps. „Łącki”, „Lucjan” – obchodził 85. urodziny. Z tej okazji w siedzibie Zarządu Środowiska Pułku AK „Baszta” i Innych Mokatowskich Oddziałów Powstańczych 6 lipca br., podczas posiedzenia Zarządu, okolicznościowy medal oraz dyplom wręczył Jubilatowi prezes **Wojciech Militz**. Następnie członkowie Środowiska złożyli Jerzemu Stawińskiemu urodzinowe życzenia.

Jerzy Stefan Stawiński jest scenarzystą i reżyserem filmów fabularnych, w większości poświęconych tematyce wojennej i okupacyjnej. Po wybuchu II wojny światowej, podczas kampanii wrześniowej, służył w plutonie łączności artylerii dywizyjnej 20 Dywizji Piechoty oraz walczył w obronie Warszawy. W czasie okupacji działał w konspiracji, od marca 1940 r. jako żołnierz pułku „Baszta”, w którym dowodził plutonem,

Pęcice

## Zawdzięczamy im to, kim jesteśmy...

W 62. rocznicę bitwy pod Pęcicami i egzekucji, w których zginęło 91 żołnierzy AK, Powstańców Warszawskich, 30 lipca br. w Pęcicach odbyły się uroczystości upamiętniające tamte tragiczne wydarzenia. Wzięli w nich udział m.in.: przedstawiciele władz państwowych; samorządowych, dowództwa Wojsk Lądowych (z zastępcą szefa Sztabu WL gen. bryg. **Włodzimierzem Michalskim**), kombatancki na czele z prezesem ZG Stowarzyszenia Polskich Kombatanów Obrońców Ojczyzny **Maciejem Krokosem**, **Wojciechem Marcinkiewiczem** – prezesem Środowiska Żołnierzy Armii Krajowej IV Obwód Ochota; przedstawiciele organizacji społecznych, młodzież szkolna, mieszkańcy Pęcic, Michałowic i Warszawy.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. i koncert orkiestry Garnizonu Toruń w kościele parafialnym. Następnie zaproszeni goście i uczestnicy obchodów rocznicowych przeszli przed pomnik-mauzoleum Powstańców. Zebranych przywitał wójt Gminy Michałowice **Roman Lawrence**.

Po Apelu Poległych delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów przed pomnikiem-mauzoleum.

Z okazji rocznicy bitwy pod Pęcicami odbył się też jubileuszowy, XL Rajd „Po Kamienistej Drodze”, zorganizowany przez PTTK Klub Varsovia.

A.B.



Agnieszka Boruszkowska

Po Mszy św. poczty sztandarowe i uczestnicy uroczystości przeszli przed pomnik-mauzoleum żołnierzy AK poległych w Pęcicach. Na pierwszym planie – **Maciej Krokos**, prezes ZG Stowarzyszenia Polskich Kombatanów Obrońców Ojczyzny



Fot. Agnieszka Boruszkowska

Pomnik-mauzoleum w Pęcicach



Uczestnicy zebrania Zarządu Środowiska Pułku AK „Baszta” i Innych Mokatowskich Oddziałów Powstańczych

a następnie kompanią łączności „K-4”. Po Powstaniu Warszawskim wzięty do niewoli, był jeńcem w Oflagu Murnau. Po wyzwoleniu oflagu wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Po powrocie do kraju w 1947 r. zajął się literaturą i filmem. Na podstawie jego scenariuszy powstały m.in. filmy: „Kanał”, „Eroica”, „Zamach”, „Akcja pod Arsenałem”, „Godzina W”, „Urodziny młodego warszawiaka”.

K.H.



Spotkanie Powstańców Warszawskich z Prezydentem RP

Lechem Kaczyńskim oraz władzami Miasta Stołecznego Warszawy

## Poszli w bój w imię obrony godności Narodu...

**30** lipca 2006 r. w Muzeum Powstania Warszawskiego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński wraz z władzami Warszawy spotkał się z uczestnikami Powstania Warszawskiego. Podczas uroczystości kilkudziesięciu Powstańców otrzymało z rąk Prezydenta RP najwyższe odznaczenia państwowe. Pośmiertnie Orderem Orła Białego odznaczeni zostali bohaterowie Polski Podziemnej – gen. **Emil August Fieldorf „Nil”** oraz rtm. **Witold Pilecki** – zamordowani po wojnie przez komunistyczne władze.

Zwracając się do zebranych Prezydent RP powiedział m.in.: (...) *Jutro mijają 62 lata od chwili, gdy dowódca Armii Krajowej, generał Bór-Komorowski wydał rozkaz rozpoczęcia Powstania. Wydał rozkaz do stoczenia jednej z największych bitew, którą w trakcie II wojny światowej stoczył polski żołnierz. Pięć lat*

*wcześniej Polska padła ofiarą agresji ze strony Niemiec i ze strony Związku Sowieckiego. Pięć lat niemieckich zbrodni i niemieckiego terroru to było to, co poprzedzało ów dzień – ów dzień 1 sierpnia 1944 roku, godzinę siedemnastą. Wtedy to dziesiątki tysięcy młodych chłopców i dziewcząt – co powtarzam nie po raz pierwszy – prawie nieuzbrojonych stanęło do walki z jedną z najlepszych, jeżeli nie najlepszą armią na świecie i przez 63 dni prowadziło heroiczny bój w imię obrony godności Narodu, w imię walki o niepodległość. Tak, Powstanie Warszawskie było wtedy, 62 lata temu, próbą wywalczenia w ówczesnej sytuacji niepodległego państwa polskiego. Próba być może skazaną na niepowodzenie, ale próbą konieczną, bo każdy naród w każdych okolicznościach musi próbować walczyć o niepodległość. Polska walczyła o nią przez ponad 120 lat niewoli. Polska walczyła o nią w latach*



*II wojny światowej, Polska walczyła o nią także i później, po II wojnie światowej, aż do całkowitego sukcesu. (...)*

*Dziękuję Wam raz jeszcze i obiecuję, że dopóki będę Prezydentem Rzeczypospolitej, to w dniu obchodów Powstania Warszawskiego będę zawsze na tym placu.*

Oprac. E.D.

Zdjęcia Maciej Osiecki

## Odznaczeni

Prezydent RP Lech Kaczyński, na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o orderach i odznaczeniach, nadał order i odznaczenia osobom zasłużonym dla Rzeczypospolitej Polskiej oraz w działalności na rzecz Muzeum Powstania Warszawskiego. Odznaczeni zostali:

w uznaniu znamienitych zasług dla Rzeczypospolitej Polskiej  
**ORDEREM ORŁA BIAŁEGO**  
pośmiertnie  
gen. bryg. August Emil Fieldorf  
rotmistrz Witold Pilecki

za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej  
**KRZYŻEM KOMANDORSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
pośmiertnie  
kpt. Franciszek Kazimierz Omylak

za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność kombatancą i społeczną  
**KRZYŻEM KOMANDORSKIM Z GWIAZDĄ ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Tadeusz Targoński

**KRZYŻEM KOMANDORSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Janusz Brochwicz-Lewiński  
Mirosław Józef Cukrowski  
Tadeusz Franciszek Gołębiewski  
Danuta Henryka Stępniewska  
Grażyna Maria Thiel

**KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Włodzimierz Bernhardt  
Jerzy Stanisław Broszkiewicz  
Eligiusz Czesław Bruliński  
Ryszard Chałupiński  
Zbigniew Feliks Galperyn  
Kazimierz Jan Kalaga  
Stanisław Marian Kral-Leszczynski  
Wiesław Andrzej Lipiec  
Hanna Barbara Mickiewicz  
Leszek Michał Owsiany  
Jan Marian Sura  
Eugeniusz Tarczyński  
Antoni Tomiczek

**KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Janusz Andrzej Bałanda-Rydzewski  
Stanisław Michał Czerniak  
Anna Teresa Galarda  
Eugeniusz Grzędziński  
Marian Holc  
Bogusława Irena Matusiewicz  
Eugenia Mazurek  
Janina Otto

**KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
obywatelka Państwa Izrael  
Sara Batt

**KRZYŻEM KOMANDORSKIM ORDERU ZASŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
obywatelki Republiki Południowej Afryki  
Bryan Desmond Jones

**KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ZASŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
William Frederick Austin  
Robert Christopher Burgess  
John Ross Colman  
Neale Francis Murray  
Dirk Uys Nel  
Bob H. C. D. Steel  
obywatel Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Południowej Afryki  
Andrzej Romanowicz

**KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
obywatelka Stanów Zjednoczonych Ameryki  
Jadwiga Chrusciel

**KRZYŻEM KOMANDORSKIM Z GWIAZDĄ ORDERU ZASŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
obywatelki Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej  
Tadeusz Ruman

**KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ZASŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
Bob Adams  
W. Hayden Jones  
David P. Lambert  
Douglas F. Mathews  
Maurice E. Saunders

**KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ZASŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki  
Bogdan Horoszowski  
za wybitne zasługi w działalności na rzecz Muzeum Powstania Warszawskiego, za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej

**KRZYŻEM KOMANDORSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Tomasz Marceł Szarota

**KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Adolf Juzwenko

**KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI**  
Krzysztof Jerzy Komorowski  
Wojciech Stanisław Obtulowicz  
za zasługi w działalności na rzecz Muzeum Powstania Warszawskiego, za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej

**ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI**  
Józef Bogusz Broda  
Zbigniew Henryk Gontarz  
Adam Janeczek  
Jarosław Jan Kłaput  
Bogusław Jan Kornecki  
Dariusz Henryk Kunowski  
Izabella Bogumiła Maliszewska  
Stanisław Jerzy Maliszewski  
Mirosław Zbigniew Nizio  
Bogdan Romaniuk  
Paweł Antoni Skowroński  
Bogusław Marian Szczerbakowski

**SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI**  
Krzysztof Aleksander Janczak



# Wolność była ważniejsza niż życie

O godz. 17.00, 1 sierpnia br. w stolicy zamarł ruch. Polacy po raz kolejny uczcili jedno z najważniejszych i najtragiczniejszych wydarzeń w historii naszej Ojczyzny. Przy dźwięku syren warszawiacy oddali hołd tym, którzy 62 lata temu stanęli do walki o Niepodległość i zapłacili za to najwyższą cenę. By uczcić ich pamięć, w godzinę „W” zgromadzili się przed pomnikiem Gloria Victis na warszawskich Powązkach.

Tegoroczne obchody rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego miały szczególnie uroczysty przebieg. Ich rangę podkreśliła obecność przedstawicieli najwyższych władz państwowych, z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i Prezesem Rady Ministrów Jarosławem Kaczyńskim.

W uroczystościach uczestniczył kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Janusz Krupski.

W tym roku na obchody, oprócz Powstańców Warszawskich, z całego świata przybyli również piloci, którzy nieśli pomoc walczącej Warszawie w 1944 r. W miejscach pamięci: przy Grobie Nieznanego Żołnierza, Pomniku Powstania Warszawskiego, gen. Stefana Roweckiego „Grota”, pomniku „Polegli – Niepokonani” na warszawskiej Woli i in. – tłumnie stawili się kombatanci i warszawiacy.

Jak co roku odbyły się uroczystości środowiskowe, dla Powstańców równie ważne jak centralne obchody rocznicy wybuchu Powstania: m.in. 28 lipca br. na uroczystej Mszy św. w intencji bohaterów Warszawy spotkali się członkowie Stowarzyszenia AK Żywciele, złożyli kwiaty przed pomnikiem Żołnierzy AK Żywciele i płytą AK na Żoliborzu, a aktorzy scen warszawskich i chór Archikatedry Warszawskiej przygotowali dla nich program artystyczny pt. *1 sierpnia – Warszawa walczy!* Natomiast członkowie Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Szarych Szeregów 30 lipca br. na Przystani Harcerskiej na Cyplu Czerniakowskim zgromadzili się w harcerskim kręgu, by wspominać najmłodszych żołnierzy Powstania.

Trwające cztery dni uroczystości, pełne zadumy i wzruszeń, zakończyło zapalenie Ognia Pamięci na Kopcu Powstania Warszawskiego.

A.B.



Fot. Katarzyna Hoppe

Kombatanckie poczty sztandarowe przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego



Fot. Katarzyna Hoppe

Na uroczystość przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego przybyli m.in. Prezydent RP Lech Kaczyński, Prezes Rady Ministrów Jarosław Kaczyński, Marszałek Sejmu Marek Jurek, członkowie rządu, parlamentarzyści, przedstawiciele władz m.st. Warszawy (z p.o. prezydenta Kazimierzem Marcinkiewiczem), duchowieństwa ewangelickiego i prawosławnego, korpusu dyplomatycznego, środowisk kombatanckich



Fot. Agnieszka Bonuszowska

63 dni bohaterskiej walki Powstańców upamiętniono 1 sierpnia br. złożeniem wieńców przed pomnikiem „Mokotów Walczy – 1944”. Uczestnicy uroczystości oddali też hołd poległym przy tablicy poświęconej twórcom „Marszu Mokotowa” oraz pomniku upamiętniającym Powstańców rozstrzelanych przez hitlerowców przy wjeździe do kanałów na ul. Dworkowej



Fot. Katarzyna Hoppe

Na placu Krasieńskich, w przeddzień rocznicy powstania, 31 lipca br., została odprawiona uroczysta Msza św., którą poprowadził Prymas Polski, ks. kardynał Józef Glemp w koncelebrze m.in.: arcybiskupów Józefa Kowalczyka i Sławoja Leszka Głódzia oraz biskupa pomocniczego Archidiecezji Warszawskiej Mariana Dusia. Homilię wygłosił Biskup Polowy WP gen. dyw. Tadeusz Płoski



Fot. Ewa Dumin

Mieszkańcy stolicy witali owacjami pilotów, którzy nieśli pomoc walczącej Warszawie



Fot. Ewa Dumin

Uroczystości przy Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej



Fot. Katarzyna Hoppe

W uroczystości przy pomniku Gloria Victis uczestniczyli m.in. Prezydent RP Lech Kaczyński, premier Jarosław Kaczyński, a także ministrowie, przedstawiciele władz samorządowych, kombatanci oraz warszawiacy